

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 155 (10 917)

Poznań, czwartek 12 lipca 1979

Wyd. A
Cena 1 zł

I sekretarz KC PZPR zakończył pobyt w Bułgarii

I sekretarz KC PZPR Edward Gierka, który na zaproszenie I sekretarza KC BPK Todoru Żiwkova przebywał na krótkim wypoczynku w Bułgarii, zakończył 11 bm. swój pobyt w tym kraju.

Na lotnisku w Warnie polskiego gościa pożegnali członkowie władz partyjnych i państwowych LRB — Ognian Dojnow, Krystiū Triczkow, Todor Stoiczew i Dymitr Staniszew oraz przedstawiciele władz okręgu i miasta.

Obecny był ambasador PRL w LRB — Lucjan Motyka.

PAP

E. Honecker przybył do Polski

Na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR i I sekretarza KC Edwarda Gierka, 11 bm. przybył do Polski na urlop sekretarz generalny KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczący Rady Państwa NRD Erich Honecker.

PAP

Stąbnie morale urzędników i oficerów reżimu A. Somozy

Wojska Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino zaciętniają pierścień wokół stolicy Nikaragui, przygotowując się do ostatecznego rozgromienia znieprawionego reżimu Somozy. Rozgłoszenia patriotyczne na podał, iż oddziały Frontu zlikwidowały posterunki Gwardii w miastach La Paz, Central, Tipitapa i Santa Ana.

Obserwatorzy zwracają uwagę na wzrastające rozprężenie i utratę wiary w zwycięstwo w szeregach Gwardii. Trwa exodus żołnierzy ze sztabów Nikaragui za granicę. Rzecznik nikaraguańskich linii lotniczych „Lanica” oświadczył, iż od początku powstania, Nikaragui opuściło drogą powietrzną około 50 000

osób. Próbuje przeciwdziałać mierzając się przypadkom dezercji, dyktator zabronił wojskowym opuszczania kraju. Oficerowie udający się za granicę muszą przedstawić osobistą zgodę dyktatora. Somoza prowadzi desperacką akcję rekrutacyjną. Polecenie stawienia się w jednostkach otrzymali młodzi członkowie somozowskiej Partii Liberalnej.

Siłom reżimowym nie powiodła się próba odbicia miasta Masaya, 30 km na południe od stolicy. Sytuacja Gwardii staje się coraz trudniejsza na wszystkich frontach. Apropozycja oddziałów na prowincji musi odbywać się drogą lotniczą, gdyż wszystkie ważniejsze drogi są pod kontrolą sił patriotycznych. (PAP)

Polsce na 35-lecie

Dodatkowe dostawy dla handlu za ćwierć miliarda złotych

Wojewódzki Bank Producentów Rynkowych, powołany przed trzema laty z inicjatywy władz Poznańskiego, skupia zakłady i spółdzielnie, których załogi zadeklarowały ponadplanową produkcję wyrobów przeznaczonych dla handlu. W ubiegłym roku na przykład zobowiązania te opiewały na 600 mln zł z czego połowa towarów skierowana została do sklepów w innych województwach. Tegoroczne zobowiązania mają szczególny charakter, są one podejmowane dla uczczenia 35-lecia Polskiej Ludowej. Wartość złożonych w banku deklaracji (ich liczba przekracza 80) wynosi 242,2 mln zł. Większość propozycji dotyczy artykułów przemysłowych. Nie wszystkie spośród nich handel zaakceptował. Tak było w przypadku szczerbów do ubrań, kółder, niektórych rodzajów guzików, breloczków, biżuterii srebrnej i wyrobów jubilerskich, któ-

rych jest obecnie pod dostatkiem. W całości przyjęte zostały natomiast zobowiązania dotyczące ponadplanowej produkcji artykułów spożywczych. Ich wartość przekracza 57 mln zł.

Wojewódzki Bank Producentów Rynkowych otwarty jest dla wszystkich zakładów i spółdzielni, które mają możliwości przekroczenia zadań planowych. Dlatego nadal przyjmowane są zgłoszenia i można zwiększyć pierwotnie deklarowaną wartość zobowiązania. Ważna jest każda dodatkowa dostawa wyrobów, które obecnie poszukuje nabywca.

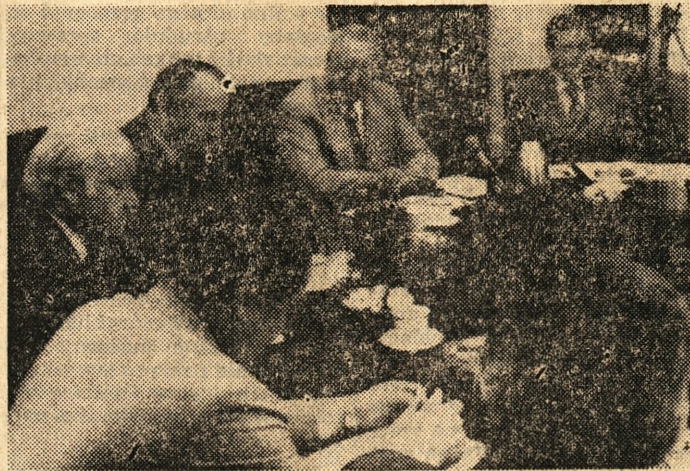
Działalność Banku przynosi nie tylko korzyści wymierne w złotych, sprzyja także doskonaleniu organizacji pracy, wyzwalaniu społecznych inicjatyw. Jest ona potwierdzeniem troski załóg Poznańskiego o coraz lepszą gospodarność. (pik)

Spotkanie E. Gierka z aktywnym kierownictwem

Pierwszoplanowe zadania rolnictwa i współpracujących z nim przemysłów

Pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka odbyło się 11 bm. w Komitecie Centralnym spotkanie poświęcone ocenie realizacji postanowień XV Plenum KC.

W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier — Mieczysław Jagielski, sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski, wicepremier — Longin Cegielski oraz ministrowie: rolnictwa — Leon Kłonica, przemysłu spożywczego i skupu — Emil Kołodziej, prezes CZSR „Samopomoc Chłopska” — Jan Kamiński, I sekretarz KW PZPR w Lublinie — Władysław Kruk, zastępca kierownika Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC — Remigiusz Iwanowski, wiceminister rolnictwa — Mieczysław Solecki, wojewoda kielecki — Józef Stański, prezes CZKR — Józef Krotki, prezes CZSRP — Franciszek Tekliński, wiceministrowie: przemysłu chemicznego — Jan Sidorowicz oraz przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych — Stanisław Urban



Podczas spotkania E. Gierka z kierownictwem aktywnym społeczno-gospodarczym rolnictwa.

CAF — fot. Zagożdźński

czyk, wiceprzewodniczący Zarządu Głównego ZSMP — Jerzy Górski.

Wszyscy uczestnicy spotkania zabierając głos poinformowali

I sekretarza KC PZPR o stanie realizacji postanowień XV Plenum KC PZPR na poszczególnych odcinkach.

Dokończenie na str. 2

Wypowiedź E. Wojtaszka

Możliwości rozszerzania współpracy polsko-amerykańskiej

Na zakończenie rozpoczętej we wtorek oficjalnej wizyty w Stanach Zjednoczonych, minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek udzielił wypowiedzi korespondentom waszyngtońskim PAP, Trybuny Ludu i Polskiego Radia. Przeprowadzone przeze mnie rozmowy — powiedział minister — stanowią fragment długiego polsko-amerykańskiego dialogu obejmującego ważne problemy między narodowe i dwustronne, a prowadzone przede wszystkim przez przywódców obu naszych krajów.

Z przebiegu rozmów waszyngtońskich jestem w pełni zadowolony. Pragnę też podziękować gospodarzom za przygotowanie tych rozmów i za stworzoną atmosferę.

Z sekretarzem stanu C. Vancem, a następnie z doradcą prezydenta do spraw bezpieczeństwa Z. Brzezinskim, z innymi członkami rządu i z członkami Komisji Spraw Zagranicznych obu izb Kongresu mówiliśmy o konieczności utrwalania procesu odprężenia, o nieodzowności zakończenia wyścigu zbrojeń i o rozbrojeniu.

Stwierdziliśmy, że radziecko-amerykański układ SALT II stanowi najbardziej logiczną drogę wiodącą do osiągnięcia tego celu.

Mówiliśmy o znaczeniu odprężenia, pokojowego współistnienia i współpracy Wschód — Zachód dla utrwalenia i rozwijania stosunków pokojowych w Europie.

Nawiązałem w toku waszyngtońskich rozmów do propozycji krajów socjalistycznych, a przede wszystkim do pakietu problemów wysuniętych na ostatniej sesji Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych Państw Socjalistycznych, jaka odbyła się w Budapeszcie.

Mówiliśmy wreszcie o sprawach dwustronnych, dokonując przeglądu szeregu dziedzin gospodarczych i naukowych, w których współpraca Polska — Stany Zjednoczone może się rozszerzać.

Spodziewam się, że dialog na te i inne tematy będziemy w przyszłości prowadzić w Warszawie, ponieważ sekretarz stanu C. Vance przyjął zaproszenie do złożenia wizyty w Polsce. (PAP)

Podsumowanie plebiscytu

Najlepsi mistrzowie - nauczyciele i wychowawcy u H. Jabłońskiego

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 11 bm. w Belwederze grupę laureatów tegorocznego, dwunastego z kolei ogólnokrajowego plebiscytu na „Najlepszego mistrza — nauczyciela i wychowawcę młodzieży”. Plebiscyt organizowany jest przez ZSMP przy współudziale CRZZ, w ramach programu „Młodzież dla postępu”.

O tradycjach, przebiegu i do robku plebiscytu, o znaczeniu tej formy honorowania przez młodzież pracującą swych najlepszych, bezpośrednich przełożonych, poinformował na wstępie spotkania przewodniczący Rady Głównej FSZMP, przewodniczący ZG ZSMP — Krzysztof Trębaczewicz.

W plebiscycie tym wzięło udział około 900 000 młodych pracowników z ponad 5 000 zakładów w całym kraju. Wybrali oni 8 250 wychowawców, którym nadane zostały tytuły „Najlepszego mistrza — nauczyciela i wychowawcy młodzieży”.

Następnie rozwinęła się dyskusja, w której uczestnicy spotkania, reprezentujący wiele zawodów i specjalności, przedstawili doświadczenia i osiągnięcia swego codziennego działania wychowawczego oraz spostrzeżenia z niego płynące. Zatrudnieni w różnych zakładach i środowiskach pracy mistrzowie wypełniają na co dzień nie tylko ważne zadania produkcyjne i organizatorskie, ale również podejmują niezwykle istotną pracę wychowawczą, jaką jest właściwa adaptacja młodego człowieka w miejscu pracy. Proces adaptacji społeczno-zawodowej, na którego pomyślny przebieg składa się umiejętne wprowadzanie młodych robotników w nowe środowisko zawodowe i na stanowiska pracy, pomoc w przyswajaniu wszystkich kłopotów i trudności, które na początku swej zawodowej drogi, zainteresowanie i zrozumienie potrzeb oraz uwarunkowań, a wreszcie okazanie pomocy — ma zasadniczy wpływ na rzetelność, sumienność i dyscyplinowanie

w wykonywaniu obowiązków pracowniczych w przyszłości oraz poczucie więzi z zakładem i aktywność młodych w miejscu pracy. Przytaczając konkretne przykłady, wskazywano na szeroki udział mistrzów w prawidłowym kształtowaniu tego procesu.

Obecni na spotkaniu laureaci wiele uwagi poświęcili inicjatywom młodzieży podejmowanym w celu uporańia się z tegorocznymi trudnościami oraz służącym pełnemu wykonaniu zadań gospodarczych i organizacyjnych. Mówiono o poczuciu współodpowiedzialności młodych pracowników za ich zakłady pracy.

Wskazywano na potrzebę uzupełniania wiedzy i doskonalenia kwalifikacji zawodowych młodych. Szczegółowe znaczenie ma to w odniesieniu do pracowników dużych zakładów przemysłowych, wyposażonych w najnowocześniejszy, skomplikowany technicznie park maszynowy.

W dyskusji poruszano również sprawy warunków społecznych stwarzanych młodym. Perspektywy otrzymania mieszkania, możliwość atrakcyjnego wypoczynku, wyzycia się w sporcie, dobre warunki pracy, troska o rozwój zawodowy i kulturalny to ważne czynniki mające wpływ na przywiązanie najmłodszych pracowników do zakładu pracy. Znaczną rolę w tej mierze ma do spełnienia sama młodzież w ramach organizacji ZSMP, pomóc mogą również mistrzowie.

Zabierając głos w czasie spotkania, przewodniczący Rady Państwa podziękował zebranym za wnikliwe uwagi i spostrzeżenia dotyczące pracy z młodzieżą w zakładach pracy.

Problem adaptacji młodych w nowej fazie ich życia, w fazie działalności produkcyjnej — której poświęcano w dyskusji najwięcej miejsca — powołał H. Jabłoński — jest jednym z ważnych zagadnień

Dokończenie na str. 2

Wczoraj „Skylab” przestał istnieć

Przedstawiciele NASA oświadczyli, że „Skylab” rozpadł się o godz. 18.30 czasu warszawskiego. Jego szczątki — według wstępnych informacji — zaczęły spadać do morza w odległości kilkuset km na zachód od Australii.

Największy ze szczątków amerykańskiego laboratorium kosmicznego, ważący około 2 300 kg, spadł do Oceanu Indyjskiego w pobliżu Australii.

PAP

W Ułan Bator

Obchody święta narodowego Mongolii

W środę w Ułan Bator obchodzono uroczystie 58 rocznicę Mongolskiej Rewolucji Ludowej. Na centralnym placu stolicy odbyła się defilada wojsk Mongolskiej Armii Ludowej i manifestacja ludzi pracy.

PAP

Skarga Libanu na Izrael

Libański minister spraw zagranicznych Fuad Butros oświadczył w środę, że rząd jego kraju polecił swemu stałemu przedstawicielowi w ONZ złożenie skargi w Radzie Bezpieczeństwa na Izrael w związku z jego ostatnimi atakami na Liban południowy. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Rokowania genewskie

W środę odbyło się w Genewie spotkanie delegacji ZSRR, USA i W. Brytanii, prowadzących rozmowy, których celem jest opracowanie układu o całkowitym i powszechnym zakazie prób z bronią jądrową.

Komisja Rolna RWPG

W dniach 2 — 7 bm. w Sofii odbyło się 50 posiedzenie Stałej Komisji Rolnej RWPG. Wzięły w nim udział delegacje: Bułgarii, Czechosłowacji, Kubu, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier, Wietnamu i ZSRR. Zgodnie z porozumieniem pomiędzy RWPG i rządem SFRJ o udziale Jugosławii w pracach organów RWPG, w posiedze-

niu wzięła udział delegacja jugosłowiańska.

Dialog A. Sadat — M. Begin

W środę zakończyły się prowadzone w Aleksandrii rozmowy prezydenta Egiptu, Anwara Sadata, z premierem Izraela, Menachemem Beginem. Według doniesień agencyjnych, nie osiągnięto porozumienia co do osiedli wojskowych na okupowanych terytoriach arabskich.

Ochrona wielorybów

Na tocących się w Londynie obradach Międzynarodowej Komisji Wielorybniczej (IWC) został odniesiony sukces w batalii o ochronę wielorybów. Specjalny komitet techniczny 14 głosami przeciwko 4 uchwalił rezolucję w

sprawie zakazu odławiania wielorybów na Oceanie Indyjskim w okresie 10 lat. Rezolucja, której inicjatorem była Republika Wysp Seszelskich, zostanie poddana pod dyskusję sesji plenarnej IWC. Obserwatorzy natomiast są zgodni co do tego, że ewentualna propozycja wprowadzenia ogólnowojowego zakazu połowów wielorybów nie ma szans na ostateczne zatwierdzenie.

Wstrząsy w Chinach

Agencja Sinhua poinformowała w środę, że 9 bm. we wschodniej prowincji chińskiej Kiangsu zarejestrowano wstrząsy podziemne o sile 6 st. według 9-stopniowej skali Richtera. W wyniku wstrząsów, 11 osób poniosło śmierć, a kilkadziesiąt odniosło ciężkie rany. W jednej z wiosek prawie

wszystkie domy zostały zburzone, a w innej około 70 procent budynków. Do rejonów, które ucierpiały z powodu trzęsienia ziemi, skierowano ekipy ratownicze.

Huragan „Bob”

W Zatoce Meksykańskiej szaleje pierwszy gwałtowny w tegorocznym sezonie huragan, który też jako pierwszy otrzymał imię męskie „Bob”. W dotychczasowej praktyce wszystkie huragany, sztormy, cyklony i tornada otrzymywały imiona żeńskie. W porównaniu z poprzednimi latami w okolicy przelatywał 120 km/godz. Z najniższej położonych okolic najeźdźcą i z miejscowości Grand Isle ewakuowano około 8 000 mieszkańców i robotników zatrudnionych na platformach wiertniczych.

OD GŁOSY

Bez względu na pogodę żniwa są obecnie tematem dnia. Kiedy plony zapowiadają się niewysokie, trzeba robić wszystko, aby zebrać je w najlepszym stanie i bez strat. Od wielu lat w żniwach pomagają człowiekowi maszyny; coraz ich więcej, są coraz nowocześniejsze, sprawnejsze. Żaden rolnik nie wyobraża sobie już zbioru przy pomocy kosi, czy na wet konnej kosiarki. Masowo korzystają z usług mechanizacyjnych spółdzielni kółek rolniczych, chociaż początkowo narzekali, że są drogie. W ostatnim rachunku jednak czas liczy się bardziej. Tak więc — o powodzeniu żniw w dużym stopniu decyduje technika.

Przygotowania maszyn do sezonu tym razem nasytywały na większe trudności. Ubiegłoroczne żniwa i wykopy, prowadzone w niesprzyjających warunkach atmosferycznych, a także ciężka zima, kiedy to oczyszczanie dróg także wykorzystano część zważających ciągników rolniczych, sprawiły, że wymagały one gruntowniejszych remontów. Brak było części zamiennych, stąd późniejsza niż w ubiegłym roku gotowość sprzętu.

Chcielibyśmy teraz, aby ta technika spisywała się bez zarzutu. Tymczasem — jak się dowiadujemy — dość często lekkomyślność rolników stanowi przyczynę awarii maszyn. Pozostawiają oni na polach narzędzia brzozy, motyki, puszki po oleju. Także nie usuwają z upraw większych kamieni. I gdy potem na ukryte w roślinach przeszkody wjeżdża maszyna — awaria gotowa. A dalej — nieprzewidywany postój, szukanie części, wymiana przebiegającej opony... Oto jak, prymitywna motyka może zakłócić ważną pracę całego żniwnego mechanizmu.

Mocno akcentowano te sprawy w dyskusji na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych w Poznaniu.

ZD

W Senacie USA

Trwa debata nad układem SALT II

Komisja Spraw Zagranicznych Senatu USA kontynuuje rozpoczęte 9 bm. przesłuchania w sprawie układu SALT II. W drugim dniu przesłuchań kontynuował wyjaśnienia sekretarz stanu Cyrus Vance. Oświadczył on m. in., że w wypadku odrzucenia układu przez Senat, Stany Zjednoczone stanęłyby w obliczu nieograniczonego współzawodnictwa nuklearnego oraz poważnego wzrostu amerykańsko-radzieckiego napięcia. (PAP)

Telefony

● Niecodzienny wypadek zdarzył się na ul. Koszalińskiej w Poznaniu. Kierujący motocyklem potarcił przebiegającą jezdnię sarnę. W wyniku potrącenia motocykl przewrócił się, ranny został jego 16-letni pasażer.

● Na ul. Głogowskiej przy ul. Pałacu w Poznaniu kierujący „Fiatem” 125p nie udzielił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do

zderzenia z „Fiatem” 126p, którego pasażerka doznała ogólnych potłuczeń.

● Również w Poznaniu, na ul. Cybińskiej przy ul. Wieżowej „Fiat” 126p zjechał drogę innemu „Fiatowi” 126p zmuszając kierowcę tego ostatniego do gwałtownego hamowania w wyniku którego samochód przewrócił się a jego pasażerka doznała obrażeń.

● W Przegórze (Kalisz) kierujący „Skodą” na prostym odcinku drogi stracił panowanie nad pojazdem i wpadł do przydrożnego rowu. Zonę kierowcy z poważnymi obrażeniami przewieziono do szpitala. (JZ)

II LOSOWANIE

9, 11, 16, 24, 25

Końcówka banderoli 2389

„Express-Lotek”

4, 10, 14, 30, 32

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE

1, 6, 14, 32, 35

Pierwszoplanowe zadania rolnictwa i współpracujących z nim przemysłów

Dokończenie ze str. 1

Upalna pogoda w maju i czerwcu przyspieszyła dojrzewanie rzepaku i zbóż. Dotychczas skoszono — jak się szacuje — ok. 60 000 ha rzepaku oraz blisko 80 000 ha zbóż, głównie jęczmień ozimego. Na glebach lekkich, w rejonach dotkniętych suszą, rozpoczęto sprzęt żyta. Prace przy zbiorach są najbardziej zaawansowane w województwach południowych i zachodnich. Jeżeli utrzyma się dobra pogoda nasilenie prac żniwnych nastąpi po 20 lipca.

Realizując postanowienia XV plenum KC PZPR, kierownictwo Ministerstwa Rolnictwa i wszystkie jego służby oraz administracja państwowa szczebla wojewódzkiego i gminnego, jak również jednostki obsługujące rolnictwo zrobiły i nadal robią wszystko, aby sprawnie i terminowo wykonać stojące obecnie przed rolnictwem zadania. Wykorzystując ubiegłoroczne doświadczenia, starannie przygotowano się do zbioru zbóż i innych ziemiopłodów także w niesprzyjających warunkach atmosferycznych, aby nie dopuścić do dalszych strat. W zasadzie wyremontowano cały, będący w posiadaniu rolnictwa sprzęt, z wyjątkiem immortowanych pras zbierających, kosiarek rotacyjnych oraz niektórych innych maszyn, do których brak części zamiennych. Są też kłopoty z oszumieniem do ciągników, samochodów i niektórych innych maszyn. Przemysł maszyn cieżkich i rolniczych, który w pierwszym półroczu dostarczył rolnictwu maszyn wartości 16,7 mld zł oraz części zamiennych za 11,8 mld zł, a więc ponad 50 procent rocznego planu, czyni wszystko — jak zapewnił przedstawiciel tego resortu — aby uzupełnić występu-

jące jeszcze braki części zamiennych oraz zapewnić ich dostawę w czasie prac żniwnych, na poziomie niezbędnym do szybkiego usuwania nieuniknionych w takich pracach awarii sprzętu.

Podjęte będą również niezbędne środki dla zapewnienia zaopatrzenia wsi i rolnictwa oraz przemysłu przetwórczego w węgiel i inne środki produkcyjne, a zwłaszcza nawozy mineralne.

Zgodnie z wieloletnią tradycją, z ofiarną pomocą przyjdzie rolnikom, zwłaszcza starszym i samotnym nie mogącym własnymi siłami zebrać plonów, młodzież wiejska i miejska.

Pozytywnie oceniając dotychczasową realizację postanowień XV Plenum, I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek w swym końcowym wystąpieniu stwierdził m. in., że trzeba będzie do tych problemów i zadań powrócić w okresowych ocenach także w czasie prac żniwnych i zbiorów innych ziemiopłodów oraz podczas jesiennych siewów. Niezbędne jest, aby podobne oceny dokonywano systematycznie także w poszczególnych województwach i gminach, tak również w ujęciach ogólnych gospodarstw rolnych i przedsiębiorstwach obsługi rolnictwa oraz w przebiegu prac rolniczych i w przemyśle rolniczym. Ważną sprawą jest bowiem zarówno mobilizacja ludzi rolniczego trudu dla starannego zebrania, bez strat, teoretycznych plonów, jak też należyte przygotowanie oraz wykorzystanie sprzętu rolniczego. Musimy zrobić wszystko, aby nie dopuścić do opóźnienia zbioru zbóż i innych ziemiopłodów oraz wykorzystania każdej możliwości zwiększenia produkcji pasz własnych. Należy również zadbać o terminowe, na wy-

sokim poziomie agrotechnicznym przeprowadzenie siewu zbóż ozimych i powiększenie obszaru ich uprawy, przede wszystkim zbóż wyżej i pewniej plonujących. Utrwalenie tendencji wzrostowych w hodowli wy maga przede wszystkim zabezpieczenia odpowiednich zasobów pasz własnych. Każdy rolnik wie dobrze, jak ważne jest to zadanie, na które zwracano szczególną uwagę na XV Plenum Komitetu Centralnego partii.

Czasu jest już mało — mówił I sekretarz KC PZPR a rozporządzające się w rolnictwie prace tak pilne i o decydującym znaczeniu dla całorocznych wyników w produkcji rolnej, że nie wolno niczego przeczyć co mogłoby utrudnić sprawny sprzęt zbóż i innych ziemiopłodów oraz zwiększyć zasoby pasz własnych.

Należy również zrobić wszystko, aby jak najbardziej efektywnie przetworzyć dostarczone przez rolnictwo ziemiopłody oraz korzystając z ubiegłorocznego doświadczenia, zgromadzić jeszcze większe zapasy produktów rolnych, zwłaszcza ziemniaków, warzyw, owoców i ich przetworów. Ważne znaczenie ma wypełnienie przez przemysł planowanych dostaw środków dla rolnictwa w tym zwłaszcza węgla.

Postanowienie XV Plenum KC PZPR oraz zaaprobowany przez Plenum KC rządowy program ich realizacji — stwierdził w zakończeniu Edward Gierek — są nadal aktualne i stanowią podstawę dalszego działania w rolnictwie i całej gospodarce żywnościowej. Należy je więc konsekwentnie realizować i wzbogacać o nowe rozwiązania stosownie do miejscowych potrzeb i warunków. (PAP)

U progu dużych żniw

Na uprzątniętych polach orki i siewy poplonów

Zbliża się decydująca faza prac polowych: w przyszłym tygodniu spodziewane jest rozpoczęcie dużych żniw. O ile dotychczasowe ochłodzenie i deszcze nie mają znaczenia dla prowadzonych obecnie prac polowych, a nawet są zbawienne dla roślin okopowych oraz zbożowych, o tyle rolnictwo musi być odpowiednio przygotowane na wypadek deszczu w czasie dużych żniw. Pogoda, jaka towarzyszyła ubiegłorocznym zbiorom, była jeszcze jedną lekcją organizacji pracy w takich warunkach.

Ważną sprawą jest uzupełnienie kadry traktorzystów i kombajnistów w spółdzielniach kółek rolniczych, aby zagwarantować ich pracę na dwie zmiany. Z pomocą przyjdą tu, w ramach praktyk uczniowskich szkół rolniczych z uprawnieniami traktorzystów. Jeśli chodzi o kombajnistów to np. SKR-y w województwie poznańskim mają ich 940, ale ponadto zawarto umowy z kilkuset osobami upoważnionymi do prowadzenia kombajnu na pracę sezonową. Nie zaleźnie od tego w czasie dużych żniw oddelegowanych będzie do obsługi kombajnów 40 mechaników warsztatowych.

W każdym województwie przybyło w tym roku po kil-

kadziesiąt „Bizonów” (Kaliszkie np. otrzymało ich 78) i jeżeli zapewni im się potrzebna obsada, tych maszyn powinno wystarczyć na bieżące potrzeby.

Obecnie w pełni trwa koszenie rzepaku. W województwach kaliskim i pilskim prace te najbardziej zaawansowane są w państwowych gospodarstwach rolnych, które dokonują zbioru dwufazowo. Rolnicy indywidualni jeszcze się ociągają, czekając na zbior jednofazowy (jednoczesne koszenie i omoty). Oba wymienione województwa dysponują w tym roku mniej więcej takim samym arealem rzepaku (po około 4 700 ha), z tym, że postęp prac w Pilskim jest większy.

Wszędzie tam, gdzie skoszone żniwa i zebrane słomy, przystępuje się do podorywek i siewu poplonów. Na terenie Wielkopolski najwięcej tych prac przeprowadzono dotychczas w województwach: leszczyńskim, pilskim i poznańskim. Nasion poplonowych jest obecnie pod dostatkiem. Im wcześniej zostaną zasiane, tym większe będą więc szanse na obfity zbiór. (zd)

Najlepsi mistrzowie-nauczyciele i wychowawcy u H. Jabłońskiego

Dokończenie ze str. 1

wplywających na perspektywę kraju w kategoriach ekonomicznych i społecznych. Szybkie, prawidłowe i pełne wdrożenie młodego człowieka do działania w nowym środowisku, w nowych warunkach, zespolecie go z kolektywem pracowniczym, tak by mógł on możliwie szybko wnieść pełnowartościowy wkład w działalność tego kolektywu — jest ważnym elementem ogólnego rozwoju społeczno-ekonomicznego.

Nawiązując do głosów w dyskusji mówiących o coraz to bardziej wzrastających wymaganiach jakie stawia przed młodymi ludźmi nowoczesny przemysł, modernizująca się gospodarka, przewodniczący Rady Państwa zwrócił uwagę zebranych na jeden z aspektów rewolucji naukowo-technicznej przebiegającej w warunkach kraju socjalistycznego. W naszych warunkach opera się ona na zasadzie współdziałania a nie — konkurencji. W tym współdziałaniu zmieniamy się wszyscy. Jesteśmy produktem historii a nie my ją tworzymy. Tworząc ją, zmieniamy i siebie, w

coraz większym stopniu stajemy się ludźmi odpowiadającymi mi nową, socjalistyczną formacją. W im większym dzieje się to stopniu, tym lepsze warunki jednocześnie warunki wychowania, tym większa szansa, że wychowamy lepszych od siebie, że szybciej rozwijał się będzie kraj. Mamy już nowe pokolenie, pokolenie naszych następów, które pozwala spojrzeć w przyszłość z optymizmem.

Przewodniczący Rady Państwa życzył mistrzom sukcesów i satysfakcji w ich wieloletniej twórczej pracy.

W spotkaniu udział wzięli: sekretarz Rady Państwa — Ludomir Stasiak, członkowie Rady Państwa: Edmund Osmańczyk i Jan Szczepański, wiceprzewodniczący OK FJN — Wit Drapich, kierownik Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC PZPR — Jerzy Kuberski, minister pracy, płacy i spraw socjalnych — Maria Milczarek, sekretarz CRZZ — Stanisław Szkraba oraz szef Kancelarii Rady Państwa — Edmund Bortnyński. (PAP)

Konferencja w Warszawie

Innowacje ważnym problemem gospodarczym

W Warszawie odbyła się zorganizowana przez NOT, PTE i Prokuraturę Generalną, konferencja na temat „Ryzyko w innowacjach”. Celem konferencji była konfrontacja poglądów środowisk: nauki, praktyki gospodarczej, twórców techniki i prawników oraz wypracowanie wniosków dotyczących doskonalenia działalności innowacyjnej z uwzględnieniem podejmowania ryzyka gospodarczego.

W referatach przedstawiono kierunki polityki naukowej i warunki tworzone dla pobudzenia działalności innowacyjnej oraz prawne aspekty ochrony prawa do podejmowania skalkulowanego ryzyka, także w warunkach niepew-

ności. W świetle wystąpień przedstawicieli prokuratury uwidocznił się fakt, że w prawie oraz praktyce prokuratorskiej funkcjonuje wyraźna ochrona prawa do skalkulowanego ryzyka, szczególnie w działalności innowacyjnej. Mała znajomość tych spraw jest jedną z poważnych przyczyn powstania się przed podejmowaniem uzasadnionego ryzyka.

Podkreślony został fakt, że dynamizowanie rozwoju gospodarki narodowej i zwiększanie jej efektywności nie jest możliwe bez ciągłego podejmowania i racjonalizacji ryzyka. Dlatego szczególną uwagę ma organizowanie warunków podejmowania i racjonalizacji ryzyka. (PAP)

H. Limann prezydentem Ghany?

Jak podała rozgłośnia radio wa w Akrze przywódca Ludowej Partii Narodowej (PNP) dr Hilla Limann zapewnił już sobie zwycięstwo w wyborach prezydenckich, jakie odbyły się w Ghanie po raz pierwszy od 10 lat. W 113 okręgach wyborczych na 140, gdzie wyniki drugiej tury głosowania są już znane, zdobył on 886 783 głosów podczas gdy jego konkurent, przewodniczący Partii Frontu Ludowego (PFP) Victor Owusu uzyskał 298 137. Do wygrania drugiej tury wyborów wystarczy dr. Limannowi zwykła większość głosów. (PAP)

Nowe kierownictwo Włoskiej Partii Komunistycznej

W środę ogłoszono w Rzymie nowy skład kierowniczych organów Włoskiej Partii Komunistycznej — kierownictwa i sekretariatu partii — wybranych na posiedzeniu Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Kontroli WPK we wtorek wieczorem.

W skład nowego sekretariatu — organu o funkcjach wykonawczych, którego liczbą członków została zmniejszona z 9 do 7 — weszli: Enrico Berlinguer, Gerardo Chiaromonte, Giorgio Napolitano, Alessandro Natta, Adalberto Minucci, Mario Bi-

rardi i Pio la Torre.

E. Berlinguer, G. Chiaromonte, G. Napolitano, A. Natta i A. Minucci wchodzi także w skład nowo wybranego kierownictwa partii, które liczy obecnie 32 członków (poprzednio 36).

Nowym dyrektorem tygodnika WPK „Rinascita”, na miejsce Adalberto Minucci, który wszedł w skład nowego sekretariatu, został członek kierownictwa partii, Luciano Barca. Dyrektorem dziennika partyjnego „Unita” został ponownie Alfredo Reichlin. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami przelotne opady deszczu.

Temperatura maksymalna od plus 16 do plus 18 stopni, minimalna od plus 9 do plus 11 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane przeważnie zachodnie.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Koninie plus 14 stopni, w Kaliszu plus 15 stopni, w Lesznie plus 16 stopni, w Pile plus 13 stopni; ciśnienie 758,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

Model uczelni jutra

Co dalej po maturze?

Aby zdobyć wyższe wykształcenie Polak musi na to poświęcić pięć pełnych lat. Tyle bowiem trwają u nas jednolite wyższe studia magisterskie. Tylko w systemie studiów dla pracujących można zdobyć wykształcenie wyższe w czasie krótszym: na studiach zawodowych, nie dających tytułu magisterskiego.

Nie daje prawa szczytowania się wykształceniem wyższym ukończenie rozmaitych kursów czy szkół pomaturalnych dla absolwentów liceów. Trwająca z reguły 2 lata nauka nie ma żadnego wpływu na status ich wykształcenia. Niejasny jest także jeszcze status naukowy szkół specjalizacji kierunkowej, które mają być w zreformowanym systemie edukacji narodowej następstwem szczeblem po 10-lacie. Prof. J. Szczepański określił je jako szkoły ni to „wyższe średnie”, ni to „niższe wyższe”.

Aby wszystkie pomaturalne formy kształcenia związać systemowo z wyższymi studiami, na świecie stosuje się różne rozwiązania, prowadzące się do powoływania nowych instytucji szkolnych, kształcących na poziomie ponadśrednim, wyższym, ale nie kopiujące tradycyjnych struktur uniwersyteckich. Mają one różny czas trwania, częściowo krótszy niż 5-letni, choć nie zawsze. Na przykład w Republice Federalnej Niemiec obok uniwersytetów tworzy się uczelnie wielokierunkowe (Gesamthochschule) oraz studia o krótszym czasie trwania od uniwersyteckich (Kurtstudien). Rekrutacja do uczelni wielokierunkowych nie stawia wobec kandydatów obowiązku legitymowania się maturą. Nadto studenci mają zapewnioną swobodę zmiany specjalizacji w trakcie nauki. Studia o krótszym czasie trwania są nową, a zarazem atrakcyjną formą zdobywania wiedzy przede wszystkim technicznej, z możliwością kontynuowania dalszej nauki w uniwersytetach.

W Norwegii nowością systemu szkolnictwa ponadmaturalnego są kolegia regionalne, czyli ośrodki studiów zintegrowanych i wielodyscyplinarnych, kształcące zarówno studentów, jak i — zgodnie z ideą kształcenia cyklicznego (nawracającego) — ludzi dorosłych; a prze-

de wszystkim kadre dydaktyczną Kształcenie w kolegiach regionalnych odbywa się w nowatorskich formach: praca grupowa, nauczanie praktyczne, je- dnoczesne kształcenie (w tych samych grupach) studentów i ich profesorów.

Z bardziej znanych na świecie form kształcenia pomaturalnego należałoby wymienić: „krótkie cykle kształcenia wyższego” (l'enseignement supérieur court), przygotowujące studentów do pracy zawodowej. W większości krajów program tego typu kształcenia realizują odrębne szkoły, w pozostałych — uniwersytety. Inną formą jest „nauczanie wyższe pierwszego cyklu” (l'enseignement du premier cycle), obejmujące na ogół pierwsze dwa lata pełnych studiów uniwersyteckich, przebiegające w odrębnych szkołach (junior college w USA i Kanadzie, visa skola w Jugosławii, community college w Norwegii). Wreszcie trzecią, najbardziej znaną formą kształcenia pomaturalnego, są „zakłady krótkiego kształcenia na poziomie wyższym” (Etablissements d'enseignement supérieur court — EESC). Wszystkie wymienione szkoły wydają dyplomy ukończenia szkoły wyższej określonego typu.

W różnych krajach struktury kształcenia na poziomie wyższym są odmienne w zależności od tradycji narodowych, od istniejącego już systemu oświatowego i polityki państwa. Jedną tendencją jest jednak wspólna. Jest to dążenie do jak największego zróżnicowania kształcenia ponadśredniego. Polega ono z jednej strony na tworzeniu szkół pomaturalnych, których organizacja i standard mogą odbiegać od tradycyjnego uniwersyteckiego szkolnictwa, z drugiej na modyfikacji kształcenia w istniejących już uczelniach. Niezmiennie istotne jest, by różne typy krótkiego kształcenia uzupełniały się wzajemnie. Umożliwia to bowiem transfer studentów, kadry i nakłady finansowych z jednej dziedziny nauki w drugą i z jednego poziomu nauki na drugi.

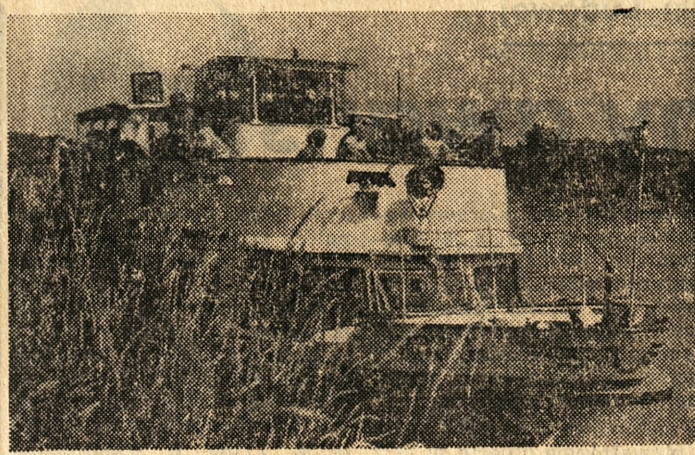
Wydaje się, że w kontekście tych doświadczeń, różnorodnych form kształcenia pomaturalnego bardziej wyrazista sta-

je się polska idea kształcenia pomaturalnego w zreformowanym systemie oświaty, w postaci 2-letnich szkół specjalizacji kierunkowych i dwuletnich szkół zawodowych. Opracowaniem ich struktury, a także statusu oraz możliwości, jakie uzyskają przyszli absolwenci, zajmują się m.in. naukowcy z Instytutu Polityki Naukowej, Postępu Technicznego i Szkolnictwa Wzróżego. Proponuje się mianowicie stworzenie czterech poziomów wykształcenia wyższego. Poziom pierwszy zajmowałyby szkoły specjalizacji kierunkowej i szkoły zawodowej. Na poziomie II sytuuje się studia zawodowe, na III studia akademickie z tytułem magistra, na IV studia doktoranckie. Poszczególne poziomy różniłyby się między sobą czasem trwania nauki i charakterem uzyskiwanych kwalifikacji. Proponuje się również, by na I poziomie kształcenia wyższego słuchacze mieli swobodę zmiany rodzaju kursu w toku nauki z przeniesieniem uzyskanych wcześniej zaliczeń i możliwości wcześniejszego ukończenia nauki, niż wynikałoby to z planu studiów.

Dla wszystkich poziomów kształcenia wyższego dopuszcza się możliwość przerywania nauki i kontynuowanie jej po przerwie na tym samym kierunku z uwzględnieniem uzyskanych wcześniej zaliczeń. W przypadku zmiany kierunku studiów — także możliwość kontynuowania nauki bez konieczności, jak to obecnie obowiązuje, ponownego zaliczania przedmiotów zaliczanych już wcześniej. Ukończenie każdego poziomu studiów ma być poświadczane dokumentem stwierdzającym stopień i jakość uzyskanych kwalifikacji.

Są to oczywiście pierwsze „przemyślenia” do modelu uczelni jutra. Szczegółowe opracowania wymagają czasu, wymaga skorelowania szkolnictwa wyższego z niższymi stopniami kształcenia w reformowanym systemie narodowej edukacji. Jedną tendencją jest wszakże oczywista: dążenie do zróżnicowania studiów wyższych stosownie do rozmaitych potrzeb życia społeczno-gospodarczego i rozmaitych aspiracji jednostek.

HALINA SZYPULSKA



„Biała flota” na Wiśle

Kraków gości tysiące turystów z całego kraju, ciekując m. in. wiele różnorodnych atrakcji. Szczególnym powodzeniem cieszą się rajsy po Wiśle statkami „białej floty”.

CAF — fot. Rybak

Z pól do spiżarni

Wiele zależy od skupu

Czas zbierania tegorocznych plonów, gromadzenia ich w magazynach, elewatorach, chłodniach i składowiskach przemysłu spożywczego, przyspieszają długotrwałe upały i bezdeszczowa pogoda. Zrodziło to niemałe kłopoty w rolnictwie i spiętrzyło prace polowe.

W referacie Biura Politycznego na XV Plenum KC PZPR tow. Edward Gierk stwierdził m. in., że „zgadzać z planem do stawy artykułów żywnościowych na rynek krajowy po winny w bieżącym roku znacząco wzrosnąć. Wykonanie tego zadania jest w istniejącej sytuacji trudne, ale możliwe. Wymaga to jednak dobrego i racjonalnego zagospodarowania wszystkich surowców rolnych. Wynikają stąd odpowiedzialne zadania dla załóg zakładów przemysłu spożywczego. Niezbędne jest dołożenie wszelkich starań dla zapewnienia sprawnego skupu i odbioru, przechowania oraz pogłębiania przetwórstwa surowców rolniczych...”

O ile utrzyma się pogoda, rolnicy wspierani coraz nowocześniejszymi maszynami ze sprzętem zbożu uporażą się szybciej niż w latach ubiegłych. Szybciej dostarczą plony do skupu i magazynów.

W spółdzielczości rolniczej, do której magazynów trafia większość produkcji towarowej gospodarstw chłopskich, w ostatnich latach zrobiono wiele, by usprawnić skup i przechowywanie plodów rolnych. Zboże ma być w tym roku przyjmowane w 3260 magazynach, z czego 1390 jest już w pełni zmechanizowanych, a 1700 częściowo. Coraz szerzej stosuje się przyjmowanie zboża dostarczanego w przyczepach luzem (bez worków); rozwijany jest skup plodów rolnych i zboż (w partiach co najmniej trzytonowych) bezpośrednio spod kombajnów i z gospodarstw chłopskich. Wprost

z gospodarstw gminne spółdzielnie zamierzają kupić 1,4 mln ton zboża z tegorocznych zbiorów. W porównaniu z ubiegłym rokiem m. in. dzięki przekazaniu nowych elewatorów w Szamotułach, Mściach, Bartoszach i Łobzie, wzrosło o 12 procent pojemność magazynów PZZ. Ponadto przy elewatorach na kampanię tegorocznego skupu zboża przybyło sporo koszy zsympowych, pozwalających na jednoczesne przyjmowanie luzem różnych rodzajów ziarna.

W tym roku przybędzie też 169 przewoźnych suszarni zboża, importowanych ze Związku Radzieckiego, o mocy przerobowej 5 ton ziarna na godzinę oraz 17 stacjonarnych suszarni zboża, w tym 6 dużych suszących 25 ton ziarna w ciągu godziny.

Z informacji uzyskanych w Ministerstwie Przemysłu Spożywczego i Skupu wynika, że w tym roku będzie się zwracać szczególną uwagę na oszczędność surowców rolnych. O 2 procent w stosunku do ustalonych norm mają być zmniejszone straty zboża powstałe przy przewożeniu i suszeniu, o 15 procent w stosunku do zeszłorocznych plonów mają być niższe straty w transporcie i składowaniu ziemiaków, o 5 procent w stosunku do norm straty w transporcie owoców i warzyw. W skali kraju są to poważne, liczące się ilości.

Dostatek żywności na rynku zależy, w coraz większym stopniu od sprawnego działania instytucji i przedsiębiorstw skupujących, magazynujących i przetwarzających plony rolne. Coraz większy wpływ na zaopatrzenie ludności ma przemysł spożywczy, bowiem żywność trafiająca na nasze stoły jest w mniejszym lub większym stopniu przetworzona.

Warto odnotować, że w minionych 5 latach nakłady na rozwój przemysłu spożywczego

były wyższe niż w całym poprzednim 30-leciu. W tym roku wyniosą 17,4 mld zł. Obecnie załogi zakładów tego przemysłu, zatrudniające około 9 procent ogółu pracowników przemysłowych w kraju, ustalają plany działania zakładające oszczędność i racjonalną gospodarkę surowcami i artykułami żywnościowymi, poprawę w ich magazynowaniu i wyko-

rzystaniu, lepsze dostosowanie produkcji do potrzeb rynku. Trwa rozbudowa i modernizacja przemysłu rolno-spożywczego, z tym że w bieżącym roku 78 proc. nakładów przeznaczonych jest na kontynuowanie wcześniej rozpoczętych inwestycji. Są to m. in. dwa duże zakłady drożdżarskie, wytwórnia wędlin, zamrażalnia owoców i warzyw, 3 zakłady mleczarskie, cukrownia w Ropczycach, przetwórcza ziemniaków w Głownie, wytwórnia żełatyny i wspomniane już elewatory zbożowe. Ponadto spółdzielczość rolnicza „Samopomoc Chłopska” rozpoczyna modernizację i wznoszenie 550 obiektów przetwórczych rolno-spożywczych w gminach, o łącznej wartości 2 mld zł, co przy czyni się do lepszego wykorzystania surowców rolnych bezpośrednio w rejonach ich produkcji. Do roku 1983 planuje się budowę wielu przechowalni dla 50 000 ton jabłek oraz 300 tys. ton ziemniaków. Spółdzielczość ogrodnicza wzbogaci się również w 40 przechowalni warzyw, każda o pojemności 2000 ton...

Są to niektóre tylko spośród bliskich i długofalowych założeń, związanych z doskonałym gospodarką żywnościową kraju, lepszym wykorzystaniem surowców rolnych, zmniejszeniem strat w ich transporcie i przechowywaniu. Ich realizacja pomoże coraz nowocześniejszemu rolnictwu skutecznie zapewniać dostatek żywności na rynku.

STEFANIA TROP-KRYŃSKA

Wódzkie zakłady „Bisto- na” powstała kolejna, 275 w kraju związkowa biblioteka włókiarska. Wszystkie one dysponują 1 800 000 książek, a systematycznie korzystają z nich co czwarto pracowników przemysłu lekkiego. Wśród czytelników zwraca uwagę duża liczba kobiet. W ZPB „Bisto- na” np. na 700 czytelników jest ich aż 650. Wśród korzystających za-

Włókiarskie biblioteki

z biblioteki ZPB „Silesiana” w Dzierżonowie kobiety stanowią blisko 75 proc. Głównie z myślą o nich biblioteki włókiarskie za-

opatrywane są w różnego rodzaju poradniki dotyczące żywienia rodziny, urządzania mieszkania, hodowli roślin ozdobnych, szycia, kroju, szyciowania itp. Wszelkie biblioteki posiadają także wydzielone działy literatury dla dzieci i młodzieży oraz zestawy lektur szkolnych. Włókiarskie biblioteki organizują różne kursy praktyczne dla pań. (PAP)

Bibliografia dotycząca tego okresu nie jest zasobna, przeto każde kolejne opracowanie naukowe jego dotyczące należy witać z uznaniem, zwłaszcza gdy przynosi wiele materiału źródłowego, jak praca Edmunda Makowskiego *).

Może trochę żal, iż autor (z przyczyn, które omawia we wstępie pracy) nie objął całego międzywojennego dwudziestolecia; ale satysfakcja z poznawania książki jest i tak znaczna ze względu na podjęcie szeregu wątków tematycznych w historiografii regionu do tej pory pomijanych. Za dyskusyjną natomiast można by uznać założenie E. Makowskiego „przedstawienia pogarszającej się sytuacji gospodarczej Wielkopolski oraz społecznych i politycznych skutków tego procesu”. Otóż czy pogorszenie sytuacji gospodarczej nie było w znacznej mierze skutkiem zmieniających się stosunków społeczno-politycznych na omawianym obszarze?

Przed przewrotem majowym, ugrupowaniem politycznym, które miało w Polsce największe do powodzenia, była Narodowa Demokracja, jej frakcja w Sejmie była najliczniejsza. Natomiast w Wielkopolsce endecja sprawowała władzę. Zwolennicy ND re-

KSIAŻKA

Wielkopolska między wojnami

krutowali się podówczas z różnych środowisk. Ruch chłopski miał natomiast prawicowe, przy czym najsilniejszym ugrupowaniem było PSL „Piast”. Masy pracujące — pisze E. Makowski — zostały opalone przez organizacje ugodowe, narodowo-chrześcijańskie, wyrosłe na solidaryzmie narodowym. W sumie społeczno-polityczny obraz Wielkopolski w latach 1919—1926 kształtowała praca społeczna. Przełom lat 1925/26 przyniósł narastanie niezadowolenia z dotychczasowych rządów w kraju. Wielkopolska oczekiwała również zmian, lecz nadziei na nie nie wiązano z osobą Józefa Piłsudskiego. Toteż w początkowym okresie po przewrocie majowym zapanowała tendencja nawet do odseparowania ziem zachodnich (m. in. zwolennikiem takiej koncepcji był gen. Józef Dowbór-Muśnicki).

Te i inne fakty oraz zdania E. Makowski poddaje analizie, omawiając najpierw załamanie dominacji politycznej kół endecko-chadeckich w

Wielkopolsce, następnie zaś ewolucję stosunków społeczno-gospodarczych, a także rozwój stosunków politycznych w latach 1931—1935. Szczególnie interesujący jest rozdział, który omawia walkę obozów politycznych i partii o pozyskanie poparcia społeczeństwa wielkopolskiego.

Ze względu na całkowity brak opracowań z tego zakresu, za najcenniejszy uznałbym trzydziestostronowy fragment pracy o życiu i działalności niemieckiej mniejszości w naszym regionie. Stanowiła ona, według spisu z roku 1931, nieco ponad 9 procent ludności Wielkopolski, niemniej dysponowała znacznym majątkiem nieruchomym i ruchomym oraz niemałymi wpływami ekonomicznymi (rozbudowana sieć własnych spółdzielni, banków, jak również różnego typu organizacji). E. Makowski prezentuje mało znane karty z działalności Deutsche Vereinigung fuer Westpolen, Jungdeutsche Partei, a także półlegalnie funkcjonującej w latach trzydziestych w Wielkopolsce NSDAP, stopniowo

jednocześnie się tych ugrupowań wokół programu politycznego Adolfa Hitlera i przechodzenie na pozycję V kolony, pomocnej później oddziałom Wehrmachtu w toku agresji na Polskę.

„Ukształtowane swoiste dwuwładza sanacji i endecji stanowiła charakterystyczną cechę stosunków politycznych w Wielkopolsce — stwierdza w zakończeniu autor. — Utworzony w miejsce rozwiązanej Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Oboz Zjednoczenia Narodowego nie spełnił oczekiwań sanacji (...). W rzeczywistości była to konsolidacja narodu w obliczu zagrożenia niepodległości. Patriotyzm i wola obrony państwa okazały się jedyną siłą, która była w stanie zjednoczyć zdecydowaną większość społeczeństwa, niezależnie od przynależności społecznej i przekonań politycznych obywateli”.

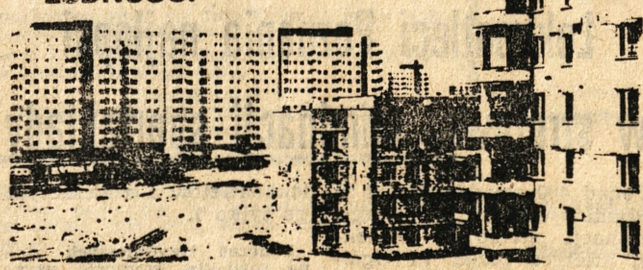
W. P.

PS. Nie zadbaną w tej pracy o staranną korektę. Jeden przykład: str. 318 — Przyczynek (l)

*) Edmund Makowski — „Kształtowanie się stosunków społeczno-politycznych w Wielkopolsce w latach 1926—1939”, Biblioteka „Kroniki Wielkopolski”, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Poznań 1979, str. 414.

Polska LAT SIEDEMDZIESIATYCH

WARUNKI MIESZKANIOWE LUDNOŚCI



1970

1978

1,37 osób na 1 izbę

1,13 osób na 1 izbę

12,9 m2 na 1 osobę

14,8 m2 na 1 osobę

(KAW)

Dorobek 35-lecia Polski Ludowej

Socjalny awans wsi

Likwidacja najbardziej palących problemów społeczeństwa wiejskiego poprzednich pokoleń, jak głód ziemi, głód pracy i oświaty, a także zapewnienie ochrony socjalnej i zdrowotnej oraz poprawa warunków życia i pracy ludności rolniczej — to bezsporne zadanie socjalne wsi, tak charakterystyczne dla okresu 35-lecia Polski Ludowej. Dziś poważnie zmalało już różnice niegdyś tak ostro występujące między poziomem życia w mieście i na wsi, które w miarę dalszych przemian strukturalnych i społecznych, uprzedmiotawiania rolnictwa i urbanizacji wsi znikają coraz szybciej.

Socjalistyczne przemiany na wsi zapoczątkowała reforma rolna, której realizacja w sposób zasadniczy zmieniła położenie ludności wiejskiej, czyniąc chłopów i pracowników rolnych rzeczywistymi współgospodarzami wsi i całego kraju. W pierwszym powojennym okresie bardzo wiele wysiłku wymagało odrobienie wiekowych zaniedbań na wsi, jakie odziedziczyliśmy po ustroju obszarowym, przy jednoczesnym likwidowaniu ogromnych strat i zniszczeń wojennych. Stąd też główną uwagę trzeba było przywiązywać przede wszystkim do celów ekonomicznych — realizacji inwestycji o znaczeniu gospodarczym, stopniowo rozbudowując także zaplecze socjalne na wsi.

W latach siedemdziesiątych realizacja zadań gospodarczych ściśle powiązano z coraz pełniejszym zaspokajaniem rosnących potrzeb społecznych wyższego rzędu, a więc tworzeniem warunków do szybszego awansu socjalnego i kulturalnego

wsi oraz szybszej poprawy warunków pracy i życia jej mieszkańców. Wyrazem konsekwentnego wcielania w życie tej zasady jest rozwój infrastruktury cywilizacyjnej i świadczeń socjalnych dokonujący się w tempie niespotykanym wcześniejszym w historii naszej wsi.

Przełomowe znaczenie miało tu niewątpliwie objęcie w 1972 roku rolników prowadzących indywidualne gospodarstwa rolne oraz ich rodzin powszechną, bezpłatną opieką lekarską, w wyniku czego też około 6,5 miliona grup ludności zrównano pod względem świadczeń zdrowotnych z zatrudnionymi w gospodarce społecznej. Wprowadzenie tej decyzji w życie powołało do życia wsi oświatną długość życia mieszkańców wsi wzrosła dla mężczyzn o około 9 lat, a dla kobiet o ponad 11 lat.

Kolejną decyzją socjalną o historycznym znaczeniu oraz świadectwem stałej troski o twórczość ludności rolniczej coraz lepszych warunków życia było uchwalenie w 1977 r. ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin. Dotychczasowa realizacja ustawy emerytalnej dowiodła jej ogromnej roli społecznej. Już ponad 100 000 starszym gospodarzom, którzy przepracowali na roli po kilka dziesiąt lat, przyznano te świadczenia zabezpieczające ich byt i umożliwiające im przejście na zasłużony odpoczynek.

Do znacznych osiągnięć w postępie socjalnym, jaki w minio-

nych latach dokonał się na wsi należy zaliczyć rozwój budownictwa mieszkaniowego, rozbudowę urządzeń komunalnych oraz sieci placówek socjalnych, usługowych, handlowych i kulturalno-oświatowych. Mieszkańcy na wsi oddają się z roku na rok więcej, o większej powierzchni i nowocześniejszym wyposażeniu. Tylko w województwie w sektorze rolnictwa w okresie powojennym przekazano do użytku ponad 590 000 izb mieszkalnych. Jednocześnie w celu przyspieszenia pełnej realizacji programu mieszkaniowego zapewniono korzystne warunki dla rozwoju indywidualnego budownictwa jednorodzinnego. Przedszkoli i żłobków działa obecnie na wsi ponad 16 000. Zapewniają one fachową opiekę przeszło 375 000 dzieciom w wieku od 3 do 5 lat. Natomiast prawie wszystkie sześciolatki objęte są już na wsi opieką w ogniskach przedszkolnych przygotowujących do życia w szkole. Sieć przedszkoli wspomagana jest sezonowymi dziećmi, z których corocznie korzysta ponad 200 000 dzieci z rodzin rolniczych. Powołanie gminnych szkół zbiorczych, lepiej zorganizowanych i wyposażonych stworzyło młodzieży wiejskiej lepszy start do dorosłego życia i zapewniło szerszy dostęp do osiągnięć nauki i kultury. Sukcesywnie dąży się do coraz pełniejszego zaspokojenia potrzeb i aspiracji kulturalnych mieszkańców wsi. Przybywa więc domów kultury, bibliotek i świetlic, a organizacjom prowadzącym na wsi szeroka działalność socjalną i kulturalną stwarza się coraz korzystniejsze warunki rozwijania różnorodnych działań w tym zakresie. (PAP)

Kiribati nowe państwo Oceanii

W nocy ze środy na czwartek dawna kolonia brytyjska, Wyspy Gilberta, otrzymała niepodległość. Nowe państwo będzie się nazywać Kiribati. W uroczystościach z okazji proklamowania niepodległości uczestniczyła księżniczka Anna z Wielkiej Brytanii.

Wyspy Gilberta to mały archipelag 12 wysp o łącznej powierzchni 683 km kwadratowych leżący na Pacyfiku zamieszkiwany przez niewiele ponad 17 000 osób. W czasie II wojny światowej były one widownią krwawych walk wojsk amerykańskich z japońskimi. Stolicą kraju jest Tarawa, w której do niedawna rezydował gubernator brytyjski. Był on odpowiedzialny za politykę zagraniczną, obronę i bezpieczeństwo wewnętrzne. Gospodarczo Wyspy Gilberta są ściśle związane z Wielką Brytanią, Australią i Nową Zelandią. Ta była kolonia brytyjska posiadała bogate złoża fosfatów. (PAP)

Mieszkańcy części Rataj bez ciepłej wody

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Poznaniu poinformowało nas, że z powodu awarii magistrali, 11 km. została wstrzymana dostawa energii cieplnej do odbiorców zasilanych z sieci ciepłej części Rataj. Oznacza to, że pozbawieni będą ciepłej wody mieszkańcy osiedli: Piastowskiego, Jagiellońskiego, Rzeczypospolitej, Oświecenia, Powstań Narodowych, II Wojny Światowej i Manifestu Lipcowego.

Wznowienie dostaw ciepłej wody ma nastąpić 13 bm. (na)

sport-sport-sport

Mistrzostwa Polski juniorów

Dopiero rzuty karne zapewniły zwycięstwo piłkarzom Zawiszy

Nie wykorzystali szansy piłkarze Warty, którzy w rewanżowym meczu o trzecie miejsce w mistrzostwach Polski juniorów przegrali z bydgoskim Zawiszą rzutami karnymi 1:3. W regulaminowym czasie wynik brzmiał 1:0 (1:0).

Spotkanie należało do mało interesujących. Zawiedli przede wszystkim juniorzy Warty, którzy we wczorajszym spotkaniu zaprezentowali się z nie najlepszej strony. Prowadząc 1:0 po strzale Ludwiczaka wdał się w niepotrzebną grę faul, której efektem było usunięcie z boiska najlepszego zawodnika gospodarzy Tomkowiaka.

W 52 minucie spotkania miał

miejsce bardzo nieprzyjemny incydent, którego i tym razem sprawcą był piłkarz Warty. Ludwiczak, bo o nim mowa uderzył w twarz obrońcę Zawiszy za co otrzymał czerwoną kartkę. Od tego momentu „zieloni” grając w osłabieniu więcej się bronili niż myśleli o atakowaniu bramki przeciwnika. Ostatnie minuty gry minęły na utrzymywaniu wyniku dającego dogrywkę. Ponieważ i ta nie wyłoniła zwycięzcy, sędzia zarządził regulaminowe rzuty karne. „Jedenastki” lepiej strzelali bydgoszczanie, którzy tym samym zostali zdobywcami trzeciego miejsca i brązowego medalu MP juniorów. (kar)

W finałach VI OSM

Dwa złote medale tenisistów stołowych Poznania

Bardzo dobrze spisali się poznaniacy w tenisie stołowym w finałach VI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w Toruniu. Dziewięciosobowy zespół zdobył dla Poznania dwa złote medale, Beata Filipowska (Budowlani Poznań) zwyciężyła w grze pojedynczej juniorek oraz ze swą koleżanką klubową Dorotą Baranowską zajęła pierwszą miejsce w grze podwójnej.

Dobrze spisali się również nasi reprezentanci w kategorii juniorów młodszych — Romuald Mroziński (Stomil Poznań) zajął czwarte miejsce i Waldemar Gewert (Stella Gniezno) uplasował się na dziewiątym miejscu.

W punktacji drużynowej, wśród województw zespół poznaniaków zajął czwarte miejsce za Krakowem, Katowicami i Wrocławiem. (h)

Tenisistka AZS w kadrze juniorek

Reprezentacja Polski juniorek w tenisie przebywa na zgrupowaniu w Wesołej, przygotowując się do meczu z Grecją w ramach drużynowych mistrzostw Europy o Puchar Helvetii. W razie zwycięstwa Polek, wyjadą one w końcu lipca na dalsze mecze do Szwajcarii. W składzie reprezentacji znalazła się utalentowana zawodniczka poznańska go AZS — Magdalena Witczak. (wił)

36 WDP

J. Jankiewicz wygrał V etap

W środę kolarze uczestniczący w 36 WDP rozegrali V etap z Oleśnicy do Polanicy Zdroju (171 km). Na trasie zlokalizowanych było pięć lotnych finiszów, a przed metą druga w tym wyścigu premia górską II kategorii. Na mecie w Polanicy Zdroju najszybszym był Jan Jankiewicz (Polska), najaktywniejszy kolarz wyścigu. Wyprzedził on po zaciętej finiszu Ryszarda Szurkowskiego (Metalowiec) oraz Włocha Massimo Manzottiego. (PAP)

Turniej w Forest Hills

Pojedynek Wojciecha Fibaka z Vitasem Gerulaitisem został przegrany na termin późniejszy z powodu deszczu. Na kortach w Forest Hills odbyły się tylko dwie gry pojedyncze. Harold Solomon pokonał Sandy Mayera 6:1, 6:2, a Eddie Dibbs wygrał z Peterem Flemingiem 6:1, 7:6.

Turniej zgromadził 12 czołowych tenisistów, zaproszonych przez WCT. Grają oni w trzech grupach. Grupa I (czwórka) — John McEnroe, Victor Pecci, John Alexander, Vijay Amritraj.

Grupa II (bajka) — Vitas Gerulaitis, Gene Mayer, Wojciech Fibak, Raul Ramirez.

Grupa III (niebieska) — Eddie Dibbs, Harold Solomon, Sandy Mayer, Peter Fleming.

Zwycięzcą trzech grup i zawodnikiem, który w eliminacjach osiągnął najkorzystniejszy wynik (stosunek setów i gemów) kwalifikuje się do półfinałów.

W Forest Hills rozpoczął się również turniej debiutowy. Już w pierwszej grze doszło do wielkiej niespodzianki. Mistrzowie Wimbledonu John McEnroe i Peter Fleming przegrali z braćmi Sandy i Gene Mayerami 4:6, 6:2, 6:7. (PAP)

W TURNIEJU UEFA POLSCY JUNIORZY GRAC BĘDĄ Z CYPREM

W Zurichu odbyło się losowanie piłkarskiego turnieju UEFA juniorów. Polscy piłkarze wylosowali w grupie XII juniorów Cypru. (PAP)

Kołobrzeczki festiwal

Koncerty solistów i zespołów amatorskich

11 bm. — w drugim dniu XIII Festiwalu Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu — od były się dwa koncerty solistów i zespołów amatorskich wyłonionych w trzech eliminacjach ogólnopolskich — w Ostrowie Wielkopolskim, Chełmnie i To maszowie Mazowieckim. W eliminacjach tych uczestniczyło ponad 2 000 osób. W koncertach kołobrzeskich, które spotkały się z dużym uznaniem ponad 4-tysięcznej widowni wystąpiło

17 solistów i 7 zespołów wokali no-muzycznych. Wykonali oni wiele piosenek — laureatów poprzednich festiwali kołobrzeskich. Szczególnym za interesowaniem licznie zebranej publiczności w amfiteatrze cieszyły się piosenki wykonane przez zespoły „Garnizon”, „Impuls” oraz „Dąbtony” ze Słupska w skład których wchodzi weterani drugiej wojny światowej. (PAP)

Spotkanie „polskich tatarów”

Orient Sokółski — prawda i legenda

Impreza o tej nazwie odbyła się po raz drugi w Sokółce w woj. białostockim. Podobnie jak pierwsza (w czerwcu 1976 r.) tegoroczna także tematycznie związana była z dziejami ludności pochodzenia tatarskiego. Tradycyjnie nazywana „tatarami polskimi” do dzisiaj zamieszkuje na Ziemi Sokółskiej. Przypomnijmy, że w tym roku minęło 300 lat od pojawienia się tam Tatarów jako osadników wojskowych. Twórcą tego osadnictwa był w 1679 r. król Jan III Sobieski, a osiedleni żołnierze tatarscy pozostający w służbie Rzeczypospolitej pochodzili z ziem litewskiej i ruskiej.

Na imprezę, której organizatorami byli Urząd Wojewódzki i Muzeum Okręgowe w Białymstoku, a także Sokółski Ośrodek Kultury i Towarzystwo Miłośników Ziemi Sokółskiej, złożyły się sesja popularno-naukowa oraz otwarcie „tatarskiego” szlaku

turystycznego, prowadzącego przez Bohoniki w gminie sokółskiej i Grzeczyniany w gminie Krynki, gdzie przed trzystu laty powstały osady tatarskie.

Poznański ośrodek etnograficzny reprezentował prof. dr hab. Zbigniew Jasiewicz z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Przedstawił on referat pt. „Wyznaczniki społeczno-kulturowe grupy Tatarów w Białostockim”, w którym udzielił odpowiedzi na pytanie — kim obecnie są Tatarzy w Polsce. Z. Jasiewicz omówił przemiany, jakie w minionym 35-leciu zaszły wśród społeczności pochodzenia tatarskiego, która obecnie jest małą grupą etnograficzną.

W czasie imprezy doszło do spotkania grupy osób związanych z tymi tematami z Wielkopolską. Byli wśród nich m. in. naukowcy, pracownicy administracji, a także absolwenci Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. (am)

A. Muzorewa w Stanach Zjednoczonych

Przebywający z wizytą w USA marionetkowy premier Rodezji, Abel Muzorewa spotkał się we wtorek z sekretarzem stanu, Cyrusem Vance'm. Jak relacjonują agencje prasowe, odrzucił on amerykańskie apele o przyznanie szerszych uprawnień afrykańskiej większości w Rodezji. Jednocześnie domagał się od USA zniesienia sankcji gospodarczych wobec — jak się wyraził — „rządu rodyjskiego wybranego demokratycznie”.

Pieszko przez Polskę

Do Olsztyna zawitał oryginalny turysta — 84-letni mieszkaniec Bydgoszczy Karol August Wiczorek. Od 1975 roku wędruje on pieszo po Polsce, a towarzyszy mu pies Emir ciągnący wózek z bagażami. Trasa tegorocznej wędrowki prowadzi z Suwałk przez Giżycko i Olsztyn do Bydgoszczy. (PAP)

Pracowite lato poznańskiego LOK-u

Rozpoczyna się centralna spartakiada sportów obronnych

Ponad 350 zawodników — członków Ligi Obrony Kraju uczestniczy w centralnych zawodach letnich sportów obronnych rozpoczynających się dzisiaj w Poznaniu. Startują w nich wyłonione w eliminacjach strefowych 16-osobowe drużyny reprezentujące województwa: Bydgoszcz, Kielce, Krosno, Nowy Sącz, Olsztyn, Opole, Sieradz, Siedlce, Suwałki, Szczecin, Rzeszów, Toruń, Wrocław i drużyna gospodarzy — Poznań.

Zespoły kobiet, młodszych juniorów, juniorów i seniorów walczyć będą o miano najlepszej drużyny LOK-u w trójboju obronnym, na który składają się: bieg z rzutem granatem, po-

jedynek strzelecki oraz wielobój sztafetowy. Otwarcie zawodów nastąpi dzisiaj o godzinie 19 na boisku Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego (wejście od ul. Dojazd). Tam również 15 lipca nastąpi zakończenie, podczas którego odbędzie się pokaz wieloboju sztafetowego (godzina 9).

Sukcesem drużyny poznańskiej zakończyły się strefowe zawody motocyklowe połączone ze strzelaniem i rzutem granatem. Uczestniczyło w nim 58 zawodników reprezentujących województwa: Gorzów, Koszalin, Piła, Słupsk, Szczecin, Zielona Góra i Poznań. Na centralne zawody, które odbędą się w Łodzi 25 i 26 sierpnia zakwalifi-

kowało się 6 poznańskich LOK-owców: Mirosław Ber, Paweł Chryst, Rajmund Mizer, Andrzej Lewandowski, Ryszard Bacic i Andrzej Pertek.

7 000 młodych przebywających na obozach i koloniach letnich na terenie województwa poznańskiego uczestniczyć będzie w grach obronnych, przygotowanych i prowadzonych przez aktywistów Ligi Obrony Kraju. Uczestnicy zdobywać będą odznaki sprawności obronnej. W LOK-owskich ośrodkach sportów wodnych i szachowych bez przerwy trwa doskonalenie oraz szkolenie z glazry i szybowników. Okres wakacyjny nie osłabił pracy organizacji. (jk)

Lekkoatleci Poznania najlepsi w strefowej eliminacji spartakiady

Ponad 400 zawodniczek i zawodników stanęło na starcie eliminacji strefowej w lekkiej atletyce przed VI Ogólnopolską Spartakiadą Młodzieży. W rozegranych w Rawiczu zawodach udział wzięli reprezentanci Leszna, Zielonej Góry, Konina, Gorzowa i Poznania. Po tych zawodach ustalono skład poszczególnych województw. Województwo poznańskie reprezentowane będzie w Bydgoszczy przez 81 lekkoatletów. Najwięcej zawodników zakwalifikowało się z poznańskich klubów drużynowych: z Warty — 26 i z Orkanu — 22, natomiast AZS i Olimpia mają po 11, Juwenia — 7, Energetyk — 3 i MKS Gniezno — 1. Z Koninowskiego startować będzie 11

lekkoatletów a z Leszczyńskiego tylko 7.

Podczas trzydniowych zmagania na rawickim stadionie uzyskano przeciętne rezultaty. Na czołowych miejscach tam wyników występują: skok wzwyż juniorek — 1,63; oszczep juniorek — D. Mierkiewicz (Konin) — 44,00; wśród juniorów młodszych — 200 m — S. Mańko (Zielona Góra) — 22,6; 800 m — S. Filipiak (Poznań) w eliminacjach — 2,01,3 a w finale — 2,04,4; 1 500 m — J. Oleśnyk (Zielona Góra) — 4,15,9; 400 m ppł. — M. Bartosik (Konin) — 57,0; wśród juniorów — 800 m — G. Oleśnyk (Zielona Góra) — 1,58,8; 5 000 m — P. Harendas (Zielona Góra) — 15,51,1; skok wzwyż — Z. Jusik (Leszno) — 2,05, jednak nie był to najlepszy rezultat jaki padł podczas tego konkursu. Startujący poza konkursem 21-letni I. Madej (Gorzów) skoczył 2,20 a 19-letni P. Radziejewski (Poznań) uzyskał 2,12. (jz)



POZNAŃSKIE ZAKŁADY ELEKTROCHEMICZNE

Centra

Poznań, ul. Gdynska 31/33

przyjmą do pracy na cały względnie na pół etatu następujących pracowników:

- **KOBIETY i MĘŻCZYŹN** do pracy na oddziałach produkcyjnych
- **ŚLUSARZY** do pracy na oddziałach produkcyjnych oraz w warsztatach remontowych i narzędziowych,
- **TOKARZY** do pracy w warsztatach remontowych i narzędziowych,
- **MĘŻCZYŹN** z wykształceniem średnim elektrycznym, chemicznym i mechanicznym do pracy w dziale kontroli jakości oraz w produkcji przy obsłudze skomplikowanych agregatów,
- **MĘŻCZYŹN** do pracy w straży przemysłowej.

Osobom zamiejscowym zakład zapewnia zakwaterowanie w hotelu robotniczym lub na kwaterach prywatnych oraz wyżywienie w stołówce zakładowej.

Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia PZE „Centra” — Poznań, ul. Gdynska 31/33, pok. 116 telefon 786-454 lub 786-455. 2259-K1



NOWY
KOMBINAT DROBIARSKI
w Koziegłowach

PROPONUJE

Kobietom bez kwalifikacji

atrakcyjny zawód:

DROBIARZA PRZEMYSŁOWEGO

KOMBINAT ZAPEWNI CI:

- dobre warunki pracy w nowoczesnym parku maszynowym,
- dla zamiejscowych pracowników kwatery prywatne,
- stołówkę zakładową,
- dowóz pracowników transportem zakładowym.

NAUKA:

- szerokie możliwości podnoszenia kwalifikacji zawodowych,
- kursy na tytuł wykwalifikowanego drobiarza oraz możliwości nauki w Zasadniczej Szkole Zawodowej i w Zaocznym Technikum Przemysłu Spożywczego.

WNIOSKI PRZYJMUJE

i SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA:

DZIAŁ SPRAW PRACOWNICZYCH Poznańskich Zakładów Drobiarskich w Poznaniu, ul. Wykopy 2/4, pokój 31, 35, telefon 622-21.

2225-K1

UNIKNIESZ KŁOPOTÓW i PRACY

KUPUJĄC



DOSKONAŁE GOTOWE WYROBY CIASTKARSKIE

ZAPRASZAMY
DO NASZYCH SKLEPÓW

CZYNNYCH RÓWNIEŻ w NIEDZIELE

59 — ul. Dzierżyńskiego 45	10 — 18
125 — Os. Kosmonautów	9 — 14
158 — ul. Kraszewskiego 13	9 — 20
169 — ul. Dąbrowskiego 72	8 — 19
282 — ul. Głogowska 48	10 — 13
333 — ul. Głogowska 187	9 — 18
361 — ul. Palacza 92	10 — 18
444 — ul. Fabryczna 34	10 — 18
564 — Os. Powstań Narodowych	9 — 14

Życzymy udanych zakupów.

„SPOŁEM” WSS

ODDZIAŁ HANDLU DETALICZNEGO
w Poznaniu

2233-K1

kupno

Kijarkę kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 96705g.

Używane meble skupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 96827g.

sprzedaz

Skuter w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Zegociego 16. 9744g

Nową Encyklopedię 4-tomową sprzedam. telefon 209-980, po godz. 17. 97512g

Sprzedam okazjonalnie ozdoby palmę Dracena. 150 cm wysoka. Poznań, Dunajewskiego 1. 96502g

Ciągnik C-330 nowy sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 96513g

Przycepe N-126 b nową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 96543g.

WSK 125 cm, po małym przebiegu sprzedam, ul. J. Krasickiego 33. 96553g

Sprzedam młocznice z prasą „Kuna 21”, ogławiacz do buraków dwurzędowy „Birkut”. Kalleki, Węglewo 35, 62-010 Pabiedzka. 96554g

Rower Huragan sprzedam. Poznańska 27a m. 7, po godz. 18. 96590g

Rury średnica 76,1x3,2 1000 mb sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 96527g.

Łódź wędkarska z lekką przyczepką sprzedam. Poznań, Traugutta 15. 96639g

Drugi na rusztowania, okna trzykierunkowe (skrzyżowania). Bogucin, Szamarskiego 53 m. 1. 96649g

Ciągnik Zetor 25K w bardzo dobrym stanie sprzedam. Czesław Buhl, Mrowino, ul. Tarnowska 4. 96571g

Sprzedam ciągnik C-401 oraz sprzęt towarzyszący Smardw Dolne 28, koło Kluczborka, woj. Opole. 96692g

Motor BMW R35 sprawny, części, dyferencjał sprzedam, tel. 608-24. 96723g

samochody

Warszawę 204 z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Os. Kraju Rad 25 m. 58. 98093g

Syręnę 104 tanio sprzedam. Poznań, Szczepankowska 7. 98202g

Zastawę 750 oraz motocykl „Junak” sprzedam. Poznań, ul. Olesnicka 29. 98122g

Syręnę 105 rocznik 1978 sprzedam. Tel. 205-463. 98052g

Tarpana sprzedam lub za mienie na osobowy. Twa róg, 62-100 Wągrowiec, ul. Wojska Polskiego 14. 96705g

Fiat 125p rocznik 1972 tanio sprzedam. Bogucin, Zielona 1, warsztat blacharski. 97877g

lokale

Lokal 100 m² na pracownię bez maszyn poszukuje na terenie Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 97561g.

Wynajmę pokój z umeblowaniem kuchni małżeństwa. Płatne za rok tel. 20-72-34. 98033g

Pokój uczącym się pianinkom wynajmę. Tel. 613-89. 95976g

Dobrze sytuowanym do wynajęcia mieszkanie 3 pokoje z telefonem w centrum Poznania zaraz. Właściciel: Warszawa, tel. 42-93-60, godz. 18 — 20. 1775-K2

nieruchomości

Dom, zabudowania gospodarcze, ogród 0,5 ha, koło Poznania sprzedam. Tomala, Krzyszkowo, ul. Główna 45, gm. Rokietnica. 97599g

Sprzedam 0,49 ha, w tym 670 m² szklarni z zabudowaniami. Konieczny, Lipno 147b, woj. leszczyński. 98661g

zguby

Korale z aksamiłką bordową, zgubiłam 10 bm. Zwrócić wartość. Tel. 130-103. 98153g

WYTWÓRNI SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO

„PZL” w Poznaniu,
ulica Rokietnicka 5ZATRUDNI ZARAZ
pracowników:

- TOKARZY
- NA PRZYUCZENIE do zawodu TOKARZA
- WARTOWNIKÓW
- PORTIERÓW — REWIDENTÓW

W dalszym ciągu przyjmuje się zapisy młodocianych do nauki w zawodach: tokarz, szlifiarz, frezer.

Zakład zapewnia zamiejscowym zakwaterowanie.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Dział Spraw Pracowniczych WSK w Poznaniu, ulica Rokietnicka 5, pokój 24, telefon: 679-061 wewn. 13.

2313-K1

rozne

Wytłacz! Zachowaj! Zakładanie szyn do firanek wraz z osłonami, uszczelnianie okien taśmą aluminiową. Cylwik, Czesława 11A m. 8, tel. 333-073. 97300g

Układanie, szlifowanie parkietów i podłóg, krótkie terminy. Kobiela, tel. 589-43. 94743g

Anteny telewizyjne i radiowe instaluje WUSP. Tel. 753-34, godz. 13-15. Anioła. 96702g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Paderewskiego 1. Ciesielska. 96755g

Zgrzewarki do blacharki samochodowej kleszczyce oraz stabilne do blach i pretów — zamówienia na III, IV kwartał br. przyjmujemy Technoremont, 81-376 Gdynia, Korzeniowskiego 4, tel. 20-68-78. 1798-K2

Wypożyczalnia strojów ślubnych z Mickiewicza przeniesiono. Poznańska 44, Swoboda. 97098g

komunikat

ZAKŁAD REMONTOWY SPRZĘTU PRZELĄDKOWEGO PSK w Poznaniu, ul. Spichrzowa 37 — zatrudni niezwłocznie:

- MECHANIKÓW napraw pojazdów samochodowych.
- ŚLUSARZY remontowych.
- FREZERÓW.
- ELEKTROMONTERA z uprawnieniami bez ograniczeń napięcia.
- ST. INSPEKTORA d/s zaopatrzenia.
- ST. INSPEKTORA d/s remontów, eksploatacji i konserwacji maszyn i urządzeń.
- ST. INSPEKTORA d/s plac.

Zgłoszenia prosimy kierować na adres Zakładu, telefon: 333-911. 1404-Ki

Przyjmę akwizycje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 97973g.

Wykonuje instalacje wodno-kan., c.o. i gazowe. TSL. 67-37-57 po godz. 17. 98034g

matrymonialne

Samotni! Oferty w Biurze Matrymonialnym — „Swatka” 90-434 Łódź, Piotrkowska 133. 1764-K2

33-letni, wzrost, wykształcenie średnie, zawód rzemieślniczy, pozna odpowiednią panią w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 96529g.

Kawaler 26-letni przystojny, wykształcony, pozna ładną, zgrabną pannę niepalącą. Cel matrymonialny Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97312g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 lipca 1979 roku zmarł

DR MED.

MIROSLAW OWSIANOWSKI

adiunkt Kliniki Neurologii

W Zmarłym stracił mi serdecznego kolegę, ofiarnego lekarza i społecznika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu junikowskim.

Żonie oraz Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pracownicy
Kliniki Neurologii Akademii Medycznej
w Poznaniu 98127g

† Dnia 10 lipca 1979 roku zmarł w 82 roku życia, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi ojciec, teść, brat, wujek, dziadek i pradiadek, śp.

JÓZEF KĘDZIÓRA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Słowackiego 19 m. 2. 98130g

Dnia 10 lipca 1979 roku zmarł nieoczekiwanie nasz najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść, dziadek i szwagier

SYLWESTER NOWACZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Sucha 2a. 98142g

Dnia 7 lipca 1979 roku, po długich cierpieniach odszedł od nas na zawsze najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

JAN STARZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm. o godzinie 14 na cmentarzu miłostowskim.

Pogrążona w głębokim smutku

żona z rodziną

Ul. Chlebowa 7 m. 20. 98072g

Ś. + p.

MARIA

KARŁOWSKA - MADEYSKA

dr medycyny

odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu

Polonia Restituta.

Zmarła opatrzona Sakramentami św. dnia 8 lipca 1979 roku w Warszawie.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 14 bm. o godzinie 13.10 w Poznaniu z kaplicy cmentarza na Junikowie do grobu rodzinnego,

o czym zawiadamia

RODZINA

98151g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 lipca 1979 roku odszedł od nas wartościowy człowiek, przeżywszy lat 66, śp.

KAZIMIERZ DOLSKI

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 13 bm. o godz. 10 w kościele w Smochowicach, a pogrzeb o godz. 13 na cmentarzu w Krzyżownicach.

PRZYJACIELE

Ul. Olsztyńska 10. 98198g

† Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 9 lipca 1979 roku opatrzona Sakramentami św., zakończyła swe pełne poświęcenie i ofiarności życie moja najukochańsza żona, nasza najdroższa mamusia, córka, siostra, bratowa, teściowa, ciocia i babcia, śp.

mgr ANNA LESICKA

z domu Rymorz

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 13 bm. o godz. 18.30 w kościele św. Michała, ul. Stolarska 1.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm. o godzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Strapiiony

mąż z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Grunwaldzka 29b m. 1. 98119g

† Dnia 9 lipca 1979 roku odszedł od nas kochany mąż, syn i zięć, przeżywszy lat 22, śp.

MICHAŁ MYSLIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm. o godzinie 8.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Tarnowo Podgórne, Poznań. 98112g

† Dnia 8 lipca 1979 roku odeszła od nas na zawsze kochana żona, matka i babcia, śp.

MARIA RACZKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 15.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

mąż i syn z rodziną

Proszę o nieskładanie kondolencji. 98133g

† W dniu 10 lipca 1979 roku odszedł od nas na zawsze po pracowitym, pełnym poświęcenia życiu, namaszczonej Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy tatuś, teść i dziadek, śp.

WALENTY CHOJNACKI

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 13 bm. o godz. 14 w kościele parafialnym w Smochowicach, a pogrzeb o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownicach.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Lubowska 43 m. 1. 98183g

† W dniu 9 lipca 1979 r. przeżywszy lat 32, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza droga matka, teściowa i babcia, śp.

ANASTAZJA JÓŻWIĄK

z domu Dulat

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

dzieci i rodzina

98084g

† Dnia 10 lipca 1979 roku zasnęła w Panu nasza ukochana matka, teściowa i babcia, śp.

WANDA BIENIASZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

98082g

LIPIEC
12
Czwartek

Jara
Gwalberta
Słońce: 4.13—21.12

TEATRY

MUZYCZNY — g. 19 „Polska krew”.
NOWY — g. 19 „Dziwne popołudnie dra Burkego”.

KINA

APOLLO — g. 15, 17.30, 20 „Wierca żona” (fr. 13 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30 „Niezamężna kobieta” (USA 13 l.).
GONG — g. 16, 18 „Siedem nocy w Japonii” (ang. 12 l.).
GWIAZDA — g. 16, 18, 20 „Od działy” (USA 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Odrażający, brudni, zli” (wł. 13 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30 „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz” (pol. 15 l.).
PALACOWE — g. 10 Imprez dla dzieci z filmem, g. 15, 17.30, 20 „Wodzień” (pol. 13 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Wojenne wojny” (USA 12 l.).
REALTO — g. 10, 12.30, 15.30 „Pamięć, dbajcie o żony” (fr. b.o.).
RUSALKI — g. 18, 20 „Test pilota Pirxa” (pol. 12 l.).
SŁOŃCE — g. 15.30, 17.30 „Bałwanek płynie do Afryki” (FRD b.o.).
TECZA — g. 15.30, 17.30 „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera” (USA 12 l.).
WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45 „Terror Mechagody” (jap. b.o.).
WILDA — g. 15, 17.30, 20 „Mistrz kierownicy ucieka” (USA 15 l.).
WIZOS (Mosina) — g. 15.30 „Strzały Robin Hooda” (fr. b.o.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (rowe) ul. Krawcowa — od g. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walci Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu — tel. 66-00-66.
Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16 tel. 722-24; ul. Bukowa 1 tel. 32-12-61; Ugoły 16 tel. 29-54-37; Kościuszki 103 tel. 544-44; Swarzędz ul. Wiankowska, tel. 544-44 i 137-399; Luboń, pl. Wolności 6 tel. 54-44 i 130-390.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 21 — czynne codziennie g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi i interwencje.
Telefon Zaufania — 988, porady prawne, tel. 572-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 16.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Stawolecka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 11 al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 9.05 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.01 Muzyczny seans filmowy; 13.20 Dyskoteka z George Duka; 13.40 Kącik melomana; 14.15 Festiwalowe wydanie Studia „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama”; 15.55 Człowiek i środek wisko — gaw.; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka; 18.35 Nie tylko dla kierowców; 19.35 Koncert zyczeń; 19.45 Gwiazdy naszych estrad; 20.05 Pieśń „Mazowsze”; 20.05 Rep. na zamówienie; 20.20 Znasz-li „Gios”; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Muzyka rozrywkowa; 21.30 XIII Festiwal Piosenki Żołnierskiej — Kolobrzeg 79; 22.30 Tu Radio Kierowców; 22.53 Muzyka; 23 Wita Was Polska — magazyn słowno-muzyczny.
Wiadomości: 0.1, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 18, 20, 21, 22.30.

PROGRAM II: 8 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Czym skończyła się wojna; 10.15 „Wulkan” — oświadczenie; 10.30 Pieśń E. Philipsa; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Wakacje melomana; 11.35 Radiowa Poradnia Rodzinna; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Wakacje melomana; 12.55 300 sekund dla skrzypiec; 13 Ludzie ze społecznego mandatu; 13.10 Chora! nie sceny operowe; 13.36 Ze wsi i o wsi; 14.10 Wiecie, lepiej, nowocześnie; 14.25 Muzyka Mozarta; 15.20 Radioteatr; 16 Piosenki Marka Dutkiewicza; 16.10 J. Brahms: Trio fortepianowe C-dur op. 87; 16.40 „Naprawdę już no wojnie” — fragm. książki C. Kuryliaty; 17 Twarze jazzu; 17.20 Moje fascynacje literackie — mówi prof. K. Wejchert; 17.40 Reportaż literacki J. Rębskiego; 18 R. Szczerbin: 11 koncert fortepianowy; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19 Koncert wieczorny; 19.40 Dźwiękowy plakat reklamowy; 20 Studio Relaks; 20.20 Muzyka polonica nova; 21 V Sta-

POZNAŃSKIE PIĘKNIJSZE · XXXV · POZNAŃSKIE PIĘKNIJSZE

Kolejarska brać jak zawsze aktywna

Poznańskim kolejarzom nie potrzeba szczególnej okazji, by wykazali swoją społeczną postawę. Na co dzień bezinteresownie włączają się bowiem do wielu prac, które przynoszą pożytek gospodarce, kolei, miastu. Rok 35-lecia Ojczyzny wyzwolił jednak we wszystkich jednostkach służbowych poznańskiego Węzła PKP wyjątkowo dużo inicjatyw.

Ich realizację utrudniały początkowo zimowe perturbacje pogodowe, bo główny wysiłek trzeba było skierować na nadrobienie zaległości przewoźnych (do ich całkowitego zlikwidowania pozostało przepraszanie już tylko około 5000 ton ładunków). I w tej pracy pomocne okazały się zobowiązania produkcyjne obywatelskiego czynu 35-lecia PRL.

Coraz bardziej wszakże widoczne stają się dokonania poznańskich kolejarzy w podnoszeniu ładów i estetyki zabudowań PKP, porządkowaniu ich otoczenia, modernizowaniu obiektów użyteczności publicznej. Te ostatnie, to przede wszystkim Szpital Kolejowy w Puszczykowie i Dom Kultury Kolejarski, które — choć są placówkami zakładowymi — służą wszystkim.

W nich też wykonalni pracownicy Węzła kilka — znacznej wartości — czynów społecznych, poprawiając funk-

cjonalność obiektów. W szpitalu wspólnym wysiłkiem personelu unowocześniono pracownię rentgenologiczną, zaś DKK — dzięki czynowi załogi Służby Sieci i Zasilania — otrzymał nową instalację oświetlenia. Na założenie tej ostatniej przeznaczono ponad 7000 społecznych godzin.

Nie brakuje przykładów i innych czynów poznańskich kolejarzy. Wyładowało sąsiedztwo Dworca Głównego, gdzie zlikwidowano m. in. szpecące szopki. Na peronach pojawiły



Ładnie, kolorowo wygląda sąsiedztwo Dworca Głównego.

się gazony z kwiatami, pomalowano ławki i kosze na śmieci. Pojemniki te odnowiono i na wielu podpoznańskich stacjach — m. in. w Luboniu. We Franowie natomiast społecznym sumptem pomalowano halę lokomotywną.

Pracownikom poznańskiej lokomotywni ponad 1000 godzin zajęło ustawianie nowego parkanu przy zakładzie — wzdłuż ulicy Hetmańskiej. W samochodowni przystąpiono do budowy pomieszczenia hamowni podwoziowej, a dzięki pracy załogi Oddziału Robót Budowlanych uporządkowany został teren przed zakładem. Społecznicy ze Służby Budynków m. in. odnowili pomieszczenia warsztatowe i jadalnię.

W przedsięwzięciach obywatelskiego czynu 35-lecia PRL uczestniczyli dotychczas prawie 4000 członków załogi Węzła, którzy na rozmaite roboty społecznie użyteczne przeznaczili już prawie 38 000 godzin. Spośród zadań jest już realizowanych do innych przystąpi się wkrótce, ale już teraz można mówić, że poznańscy kolejarze powitają Święto Lipcowe w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku. Największy powód do dumy mieć będą przodownicy czynu, do których należą: Władysław Mikołajczak, Marian Rybak, Stefan Rzeszutko i Ewaryst Zdrojewski. (bop)

Ponad 200 złotych od każdego poznaniaka

To — oczywiście — pewien skrót myślowy, ale zawarty jest w nim obraz społecznych dokonań mieszkańców Poznania w pierwszej połowie bieżącego roku — roku 35-lecia Polski Ludowej. Z meldunków, przekazywanych do Wojewódzkiej Komisji Czynów Społecznych o realizacji takowych w minionym półroczu, wynika bowiem, że w każdej dzielnicy statystyczny mieszkaniec wypracował bezinteresownie dla miasta ponad 200 złotych.

To dużo, zważywszy, że zima przeszkodziła w wielu przedsięwzięciach. Mimo to sporo zostało wykonanych w terminie, a wiele jest już na ukończeniu. Większość prac chce się bowiem wykonać przed Świętem Lipcowym, by powitać je godnie — wzorowym ładem i porządkiem.

Przykładowo na Starym Mieście wykonano 55 procent całorocznych zamierzeń, na Nowym Mieście — 62 procent, a na Wildzie — aż 63. Mieszkańcy tej ostatniej najwięcej uwagi poświęcili porządkom i poprawie estetyki w wielu punktach dzielnicy, dlatego też wartość tych prac jest tam znaczna — ponad 20 mln złotych. Duże są też dokonania w budowie urządzeń komunalnych, uzbrajaniu terenów i remontach obiektów użyteczności publicznej. (bop)

Zielona „inwestycja” bliska końca



Mieszkańcy Winograd nie za-
lują godzin na realizację czo-
now społecznych. Dzięki podej-
mowaniu przez nich różnorod-
nych inicjatyw z każdym ro-
kiem osiedle pięknieje. Jednym
z ważniejszych obiektów budo-
wanych przy wydatnej pomocy
mieszkańców jest 10-hekta-
rowy park im. J. Gagarina na
Osiedlu Wielkiego Października
(pierwszy tak duży zielony
obszar na Winogradzie).

Prace trwają. Buduje się obecnie drogi, zagospodarowuje zielenie i tworzy kwiatowe klomby. W społecznej realizacji przedsięwzięcia pomoc okazuje załoga Zakładu Budowlano-Remontowego Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej —
koordynuje wszystkie roboty
oraz wykonuje prace specjali-
styczne.
W parku im. J. Gagarina w
którym znajduje się pomnik je-
go patrona, wartość czynów spo-
łecznych wyniesie w tym roku
ponad 300 000 zł. Z dotychczas-
owego jednak zaangażowania
mieszkańców wynika, że kwota
ta zostanie przekroczona. Dy-
rekcja Poznańskiej Spółdzielni
Mieszkaniowej — inwestor i u-
żytkownik Winograd — prze-
widuje, iż budowa parku za-
kończy się w przyszłym roku.
(an)

9 placów zabaw na Wildzie

Często — przy różnych okaz-
jach — mieszkańcy Wildy pod-
kreślali, że za mało jest w dziel-
nicy ogrodników Jordanowskich
ich tworzenie stało się więc jed-
nym z ważnych zagadnień społecz-
nego działania w roku jubileuszu
Ojczyzny, a zarazem w Międzynarodowym Roku Dziecka.

Wspólnym wysiłkiem zbudowa-
no łącznie 9 placów zabaw i gier,
z których dzieci już korzystają.
Zagospodarowano wyznaczony ter-
ren, ustawiono różne akcenty
plastyczne, a niezbędne urządze-
nia i sprzęt wykonali bezinte-
resownie załogi dwóch zakładów
— „Zrembu” i ZNTK. (bop)

Gospodarne Pobiedziska

Wśród miast od 5000 do 15 000
mieszkańców miano najgospo-
darniejszego w Poznaniu
zdobyli Pobiedziska. Od lat wy-
różniały się one w społecznych
dokonaniach, ale w roku bieżą-
cym zdziałano tam szczególnie
dużo. To rezultat szeroko poję-
tego współzawodnictwa miesz-
kańców w społecznych inicja-
tywach.

Utworzono wiele odcinków
drog i ulic, wymieniono chod-
niki wzdłuż niektórych, utwo-
rzono kolejne parkingi, odno-
wiono wszystkie znaki drogo-
we. Wypiękniali też domowe
obejścia, miastu przybyło zie-
leńców i skwerów. Mieszkań-
cy bezinteresownie pomagali
przy uzbrajaniu terenów i bu-
dowie urządzeń komunalnych.
(bop)

rosądecki Festiwal Muzyki Dawnej;
21.40 Nowe nagrania radiowe;
22 Książki, które na was czeka-
ją; 22.30 „Wyżyna Machu Pichu”
— fragm. poematu P. Neruda;
22.40 Listy z teatrów nr 3;
23.10 Trzy stulecia francuskiej
chansony; 23.30 Co słychać w świe-
cie; 23.40 Muzyka na dobranoc.
Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30,
11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.40 Co kto lubi;
9 „Drzewo liści nie dobera”
— odc. pow.; 9.10 Kiermasz piyt
wytwórni Supraphon; 9.30 Nasz
rok 79; 9.45 Dyskoteka pod gru-
szą; 10.30 Ekspressem przez świat;
10.35 Zespoły Henryka Majewskiego
go; 11 „Diabły” — pow.; 11.30
Dyskoteka pod gruszą; 12 Ekspres-
sem przez świat; 12.05 W tonacji
Trojki; 13 Powtórka z rozrywki;
13.50 „Jednoróżec” — odc. pow.;
14 Lato w Filharmonii; 15 Ekspres-
sem przez świat; 15.05 Wakacje
ze swingiem; 15.40 Piosenki
Montmartre; 16 Reportaż pt.
„Książę przez trzy tygodnie”;

W nagrodę — róże i iglaki

Nietypową formę wyróżniania zakładów, instytucji, szkół i komitetów osiedlowych, które przodują w realizacji czynów społecznych, postanowiono zastosować w Poznaniu. Nagrodą za społeczną aktywność w upiększaniu miasta będą drzewa i krzewy, które bezpłatnie przekaże się tym przodownikom czynu. To z myślą o dalszym upiększeniu otoczenia wielu obiektów.

Na jesienną akcję zadrzewiania przygotowuje się sporo roślinności, która powiększy „zielone płuca” Poznania. Rozdzielonych zostanie m. in. 1 600 drzew, 25 000 krzewów ozdobnych, 30 000 róż, 4 000 bylin, a nawet 500 iglaków. Te ostatnie pojawić się mają w miejscach szczególnie starannie zagospodarowanych.

Sporo drzew i krzewów trafi też na podwórka, które są obecnie upiększane. Pełnić wówczas będą rolę placów gier i zabaw. (bop)

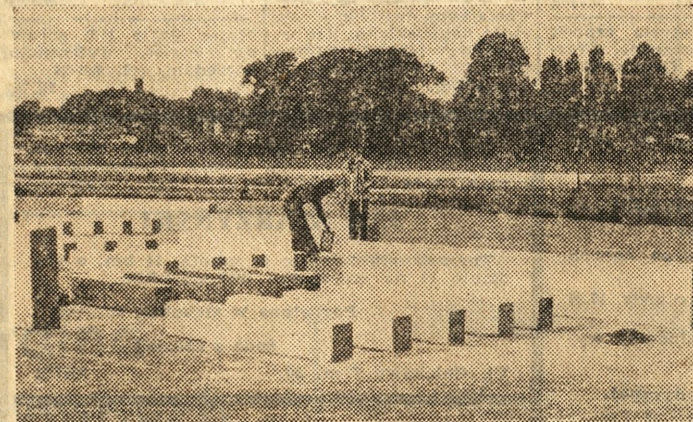
Z inicjatywy Spółdzielni Mieszka-
niowej „Osiedle Młodych” na pla-
cu w sąsiedztwie mostu Marchlew-
skiego powstają... drugie Rataje,
tyle, że w pomniejszeniu. Wszyst-
ko, co już zbudowano na tym osie-
dliu, łącznie ze wznoszonymi do
mami w Chartowie, przedstawia-
ne zostało na makiecie. Pośród
obiektów-miniaturowych, które pow-
stają z kolorowych elementów beto-
nowych, wyznaczono ścieżki. U-
możliwi to szybkie „zwiedzenie”
tego największego osiedla Pozna-
nia. Po przystąpieniu do zabudo-
wy Żegrza (ostatnie osiedle Rataj)
i tamtejsze budynki znajdą się na
makiecie. Będzie więc ona swoi-
stym przewodnikiem po tej części
miasta. W tworzeniu makiety spół-
dzielni pomagają społecznie mie-
szkańcy Rataj oraz niektóre po-
znańskie przedsiębiorstwa. (a)

16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz
rok 79; 17 Ekspressem przez świat;
17.05 Muzyka pocztą UKF; 17.10
Wszystkie drogi prowadzą do Nash
ville; 18.10 Polityka dla wszyst-
kich; 18.25 Czas relaksu; 19 Ką-
ty widzenia; 19.15 Gra Jan Jar-
czyk; 19.30 Ekspressem przez świat;
19.35 Opera — Charles Gounod;
„Mireille”; 19.50 „Drzewo liści
nie dobera” — odc. pow.; 20
Mini-max; 20.40 Dawne taty tea-
tru dźwięku; 21 Reminiscence mu-
zyczne; 22.08 Gwiazda siedmiu
wieczorów — F. Hardy; 22.15
Blues wczoraj i dziś; 22.45 „Ksi-
ęcywole dziecko” — gra Gary Bur-
ton; 23 Z klasyki polskiej —
Cyprjan Kamil Norwid; 23.05 Mię-
dy dziełami a snem.
Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15,
17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.10 Duet forte-
pianowy Marek i Wacek; 8.35
Pierwsza pomoc — Oparzenia i po-
rażenia słoneczne; 8.35 Gra kape-
łki; 9 „Wędrowni z piosenką”;
9.25 L. v. Beethoven: Kwartet

smyczkowy e-moll op. 59 nr 2;
10 Dziecięce lektury naszych pra-
babelek; 10.30 Estrada przyjaźni;
11 10 lekcja jęz. angielskiego; 11.15
Zespół L. Bogdanowicza; 11.30
P. Czajkowski. Sceny z III aktu
oper „Dama pikowa”; 12.05 Głos
Mazowsza, Kurpi i Podlasia — ma-
gazyń; 12.25 Głęboka płyt; 13 Gdy
piosenka szła do wojska; 13.15 Pa-
rada orkiestr rozrywkowych; 13.45
Tu Studio Stereo; 14.45 Tance
Wielkopolskie; 15.05 „Senat szla-
chców” — słuch.; 15.35 R. Wag-
ner: Cykl pieśni; 16.05 Nauka i
technika w krajach socjalistycz-
nych; 16.25 Aud. informacyjna o
kursie języka francuskiego i hisz-
pańskiego; 16.40 Felieton aktual-
ny F. Fornalczyka pt. „Ojcowie
i dzieci”; 16.50 Radioexpress; 17
Radioreklama; 17.15 Aud. ekono-
miczna; 17.25 Antena Młodych;
18 Tasmoteka amatorów; 18.25 Po-
stawy i wzory — Kłamiwo dla
czygoś dobra; 18.45 Radiowy
Poradnik Językowy — prof. dr
M. Szymczak; 19 Słynni ludzie
w anegdocie — George Sand; 19.15

Rataje w miniaturze



Nowy zajazd

W Murowanej Goślinie pod
Poznaniem dobiega końca budo-
wa dużego obiektu gastrono-
miczno-hotelowego. Jego in-
westorem jest tamtejsza Gmin-
na Spółdzielnia, która — dzięki
zobowiązaniom budowniczych
— zamierza oddać lokal do użyt-
ku na Święto Lipcowe. Znaj-
dzie się tam m.in. restauracja,
kawiarnia i część noclegowa.
(bop)

UWAGA CZYTELNICY

Z powodu urlopu redakcyjnego
prawnika porad prawnych będzie
można zasięgać w „Głosie” dopie-
ro w dniu 26 lipca i w kolejne
czwartki, jak zwykle w godzinach
od 17 do 19.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Teleferie —
„Cztery pancerni i pies”, odc.
pt. „Wojenny siew”; 10.30 — „Pol-
skie drogi”, odc. 11 „Obywatele
GG” (kol.); 15.25 — Program
dnia; 15.30 — „Fotogram zapis-
ne” — rep. filmowy (kol.); 16 —
„Obiektyw”; 16.20 — Dziennik
(kol.); 16.30 — „Skarbiec” — ty-
godnik historyczny (kol.); 16.55 —
„Dzień dobry w kręgu rodziny”
(kol.); 17.20 — „Polskie drogi”,

PROGRAM 2: 15.45 — Program
dnia; 15.50 — „Dom i my” (kol.);
16.05 — Język francuski — Kurs
podst., l. 9 (kol.); 16.35 — Język
niemiecki — Kurs podst., l. 9
(kol.); 17 — Język rosyjski —
Kurs podst., l. 9 (kol.); 17.30 —
„Ex-libris” — magazyn; 17.55 —
„Tak czy inaczej” — program eko-
nomiczny; 18.25 — Studio Sport;
19.10 — Teleskop; 19.30 — Wie-
czór z dziennikiem (kol.); 20.15 —
„Białe szumy” — film dokum.
prod. RFN (kol.); 21.30 — 24 go-
dziny (kol.); 21.40 — Teatr Te-
lewizyjny; „W kuźni urodzony” —
J. Janickiego.